KISPEST (BUDAPESZT) — CRACOVIA 2:1 (0:1)



Kamiński, repr. Łodzi w wadze muszej

SPORT

Nr. 88 (111) Katowice-Kraków, 11 listopada 1946 r. Cena 8 zł.

SPODZIEJA (AKS) „KRÓLEM" STRZELCÓW

Tabela najlepszych strzelców w mistrzostwach piłkarskich Polski po ostatniej niedzieli rozgrywek przedstawia się następująco:

Spodzieja — 9 bramek
Baran — 8 bramek
Szularz — 7 bramek
Czapczyk, Gendera, Ochmański i Smolski po 6 bramek.
Świcarz — 5 bramek.

W WALKACH FINAŁOWYCH

Spodzieja, Świcarz i Szularz — 5 bramek.
Czapczyk, Podeszwa i Gwoździński po 4 bramki.
Baran, Kazimierczak i Gendera po 3
Barański i Sidor po 2
Kulik, Pietrzak, Łącz, Kasperczak, Ochmański i Przepiórka po jednej.

POLONIA SIĘGA PO TYTUŁ MISTRZA

AKS PRZEGRAŁ NA SWYM BOISKU 1:0

70-MINUTOWY POJEDYNEK ATAKU CHORZOWIAN

Z BORUCZEM ZAKOŃCZYŁ SIĘ SUKCESEM BRAMKARZA „CZARNYCH KOSZUL"

Chorzów. Bardzo smutne zakończenie miał dla Piontka dzień jego jubileuszu. Jego drużyna, pewny niemal kandydat na mistrza w spotkaniu ze sprawiającą największe w tym roku niespodzianki Polonią przegrała, straciła dwa punkty i 90 proc. szans na zdobycie tytułu mistrzowskiego.

10.000 rzesza widzów nie brała przed meczem pod uwagę zbyt poważnie możliwości takiego właśnie zakończenia najważniejszej rozgrywki o tegoroczne mistrzostwo Polski. Nawet kibice drużyny warszawskiej nie spodziewali się że ich pupilek z jaskini chorzowskiego lwa wywiezie dwa cenne punkty. A jednak tak się stało. To co na boisko ciągnie właśnie największe rzesze widzów, to co stwarza moment największej emocji, ewentualna **niespodzianka** zdarzyła się właśnie w niedzielnym meczu.

Czy wynik był zasłużony, czy odpowiadał przebiegowi gry, czy też był tylko wynikiem pecha AKS-u i szczęścia Polonii?

Obiektywnie trzeba stwierdzić, że obydwie drużyny były prawie zupełnie równe. **Polonia przewyższała swojego przeciwnika jedynie ofiarnością, zgraniem, szybkością decyzji no i fenomenalnie wprost, aczkolwiek nieco zbyt ostro grającą trójką obronną, w której bramkarz Borucz udowodnił, że przydomek „tygrys" słusznie mu się należy.** Polonia obrała dobry system. Na mokrym oślizgłym boisku, żadna z linii drużyny stołecznej nie bawiła się w zbyteczne kombinacje, piłkę starano się szybko posyłać do przodu i strzelać z każdej możliwej pozycji. Taki system dał w efekcie zwycięstwo.

AKS zgubiło kunktatorstwo jego ataku, który zagrywając w polu momentami świetnie na linii pola karnego gubił się i piłka stawała się łupem obrony drużyny warszawskiej. Odnosiło się wrażenie, że atak AKS-u chce po prostu wjechać z piłką do bramki. W niedzielę stracił on zwykłą swoją bojowość, pomysłowość, nic się w tej linii nie kleiło.

Przechodząc do porównania poszczególnych linii, obydwu drużyn, zaczniemy od bramkarza. **Borucz** w bramce Polonii przewyższał swoje vis a vis o klasę. Bramkarz drużyny warszawskiej był jednym z głównych współautorów zwycięstwa swej drużyny. **Przewięda** w AKS-ie nie miał swojego dnia, aczkolwiek bramki puszczonej nie zawinił, to jednak niektóre jego interwencje pozostawiały dużo do życzenia.

Obrona warszawska była murem wprost nie do przebicia, grający jak w transie Gierwatowski był taranem rozbijającym wszystkie ataki, że robił to to często w sposób niedozwolony, to inna rzecz. Szczepaniak, jak zwykle spokojny, opanowany, oswabadzającym wykopem przerzucał momentalnie grę na drugą połowę boiska.

Obrona AKS-u właściwie w tym dniu zawiodła. Michalski zrobił kilka niebezpiecznych dziur, a Seifert zawinił utratę jedynej decydującej o wyniku bramki.

Linia pomocy gości ustępowała tej samej formacji gospodarzy. **U „czarnych koszul" najlepszy był Brzozowski w AKS-sie cała trójka była przez cały czas motorem wszelkich akcji,** pchała atak do przodu, a w krytycznych momentach doskonale wspomagała obronę. Doskonale zagrywał Piec II, który na kilka minut przed końcem spotkania uległ kontuzji i musiał opuścić boisko.

Linia napadu Polonii jak już wspomnieliśmy dążyła do ostatecznego celu najprostszymi, najbardziej odpowiadającymi w takich ciężkich warunkach terenowych środkami. Najlepiej z całej piątki wypadł przesunięty na prawego łącznika **Ochmański**, gracz o świetnej orientacji, pięknym strzale i szybkości, która jest tak rzadką cechą naszych napastników. Szczęśliwy zdobywca jednej bramki **Szularz**, oraz **Swicarz** wykazali także nieprzeciętny poziom i klasę. Słabiej nieco w tym kwintecie wypadli obydwaj skrzydłowi **Przepiórka** i grający na nieswojej pozycji **Woźniak**.

Atak chorzowski wykazał dziwny brak zgrania, powodem tego była egoistyczna gra środkowego napastnika Spodziei. **Kulik**, na skrzydle wypadł bardzo słabo. Jedynie **Barański** na lewym skrzydle i **Pytel** na łączniku zagrali na normalnym poziomie. **Piontek** trzymał się tyłów, ale gdyby tylko znikoma część piłek, jakimi zasilał pozostałą czwórkę została wykorzystana, AKS powinien wygrać wysoko.

KISPEST GRA JESZCZE RAZ W KRAKOWIE, W KATOWICACH W WARSZAWIE EW. W ŁODZI

Kraków. Drugi występ Kispesti w Krakowie odbędzie się we wtorek dnia 12-go bm. o godz. 14-ej. Kispesti będzie grało tym razem z Teamem Wisła — Cracovia. Zawody odbędą się na boisku Cracovii.

We środę mają grać Węgrzy w Katowicach (?) a w niedzielę w Łodzi lub w Warszawie.

ROCZNE WALNE ZEBRANIE PZPN PRZEŁOŻONE

Kraków. Roczne Walne Zebranie PZPN, które miało odbyć się jak wiadomo 17 listopada w Krakowie przełożone zostało na niedzielę 24 listopada. Powodem przełożenia terminu jest zwołanie w tym samym dniu Konferencji Rady WF w Warszawie.

POLONIA NA CZELE TABELI CZY AKS MA JESZCZE SZANSE?

Nazwa klubu	Boisko	Polonia	Warta	AKS	ŁKS	Ilość gier	wygranych	remis	przegr.	zdobyte punkty	stosunek bramek
Polonia	własne obce	—	1:2	1:0	6:1 5:3	4	3	—	1	6	13:8
Warta	własne obce	2:1	—	2:2 1:6	6:2 3:4	5	2	1	2	5	14:15
AKS	własne obce	0:1	6:1 2:2	—		3	1	1	1	3	8:4
ŁKS	własne obce	3:5 3:6	4:3 2:6		—	4	1	—	3	2	12:20

Katowice. Wielką sensację mamy już poza sobą. Mecz Polonia AKS jaki odbył się na stadionie chorzowskim i wyniku którego oczekiwała z wielkim zaciekawieniem bez przesady cała Polska zakończył się niespodzianką w postaci porażki gospodarzy, którzy tym samym zmniejszyli swoje szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego do minimum. Reprezentantka stolicy drużyna „Czarnych koszul" znajduje się już teraz bardzo blisko celu i właściwie przysłowiowy krok dzieli ją od zdobycia pierwszego po wojnie tytułu mistrza Polski, tytułu, który nigdy jeszcze w historii piłkarstwa polskiego nie przypadł w udziale żadnej drużynie warszawskiej.

Drugie spotkanie między poznańską Wartą i łódzkim ŁKS zakończyło się spodziewanym jednak nie w takiej okazałości zwycięstwem gospodarzy, którzy tym samym wybitnie poprawili swój stosunek bramkowy i zdołali wydostać się na drugie miejsce w tabeli.

Jeszcze trzy niedziele musimy poczekać na ostateczne obwołanie i ukoronowanie nowego mistrza Polski. Jeszcze nadal dwie drużyny pretendują do tego tytułu. Polonia mająca dwa pozostałe mecze na własnym boisku i AKS, który w dwóch spotkaniach wyjazdowych i jednym u siebie w domu musi zarobić 6 punktów, nie tracąc żadnego aby szczęśliwszego rywala zdystansować.

Czy się to drużynie chorzowskiej uda, czy w Warszawie dokona sztuki, której nie potrafiła dokonać na własnym boisku?

W tabeli jaką wyżej zamieszczamy zajdą na pewno jeszcze przegrupowania i zmiany. Czy zmieni ona dotychczasowego leadera, nie wiemy, ale wiemy, że walka będzie nadal zażarta, prowadzona o każdy punkt, o każdą zdobytą i straconą bramkę.

Dzisiaj tabela rozgrywek przedstawia się jak powyżej.

9:7 WYGRALI BUDOWLANI Z GROCHOWEM

W MECZU O MISTRZOSTWO WOZB

Warszawa. Rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo WOZB w boksie rozegrane między znajdującym się na pierwszym miejscu w tabeli zespołem KS Grochów i Budowlanymi zakończyło się zwycięstwem tych ostatnich. **Spotkanie dla ostatecznego układu tabeli nie miało już większego znaczenia i porażka Grochowa nie pociągnęła za sobą zmiany leadera.** Nie mniej jednak wynik spotkania świadczy o wyrównanym poziomie tych dwóch czołowych drużyn bokserskich stolicy. Na usprawiedliwienie porażki Grochowa wpływa fakt, że wystąpił on bez Patory.

Największą niespodzianką zakończyła się walka w wadze koguciej, w której to powracający szybko do formy Sieradzan wypunktował Sobkowiaka! W wadze średniej **Kolczyński nie zdołał znokautować stawiającego zacięty opór Ożarka.** Reszta walk poza wątpliwym zwycięstwem Selmy nad Łukasiewiczem niespodzianek nie przyniosła.

Wyniki techniczne w poszcz. wagach przedstawiały się następująco:

W wadze muszej Szybowski (G) nie rozstrzygnął walki z Tyczyńskim (B);

w wadze koguciej Sobkowiak (G) uległ na pkt. Sieradzakowi (B);

w wadze piórkowej Komuda (G) wygrał także na punkty z Tyrałą (B);

w wadze lekkiej Łukasiewicz (G) skrzywdzony został przyznaniem zwycięstwa Selmie (B);

w wadze półśredniej Więch (G) przegrał na pkt. z Janczakiem (B);

w wadze średniej Kolczyński wypunktował Ożarka (B);

w wadze półciężkiej Archacki pokonał na pkt. Kołacza, a **w wadze ciężkiej** Burkacki (G) poddał się już w 1 rundzie Sciborowi (B).

Zawody prowadził w ringu p. Lisowski. Punktowali Romanowski i Sucharda.



Stanisława Walasiewiczówna w ujęciu naszego karykaturzysty M. Roleckiego

Warszawa (tel.). W meczach o mistrzostwo warszawskiej kl. A uzyskano w ub. niedzielę następujące wyniki.

ŁEGIA — BZURA 9:2
MARYMONT — SKRA 4:3
SPOŁEM — ZNICZ 2:2
SYRENA — GROCHÓW 3:3

SZWAJCARIA — AUSTRIA 1:0 (0:0)

Bazylea. W niedzielę na stadionie w Bazylei odbyło się międzynarodowe spotkanie w piłkę nożną Szwajcaria — Austria. Mecz **po interesującej i stojącej na wysokim poziomie grze zakończył się zwycięstwem Szwajcarii,** dla której decydującą o zwycięstwie bramkę w ostatniej minucie gry zdobył Aeby. Widzów 45'000.

Praga. Niedzielne rozgrywki ligowe, w których wzięły udział wszystkie kluby ligowe przyniosły kilka sensacji. Największą była porażka dotychczas niepokonanej w tegorocznych rozgrywkach ligowych drużyny SK Kladno, drugą zaś łatwe zwycięstwo Sparty w Bratysławie.

Rozgrywki niedzielne przyniosły następujące wyniki:

SLAVIA — KLADNO 3:2 (2:1)
BRATYSŁAWA — SPARTA 1:3 (0:1)
SL. OSTRAWA — ŽILINA 1:3 (1:1)
ASO OŁOMUNIEC — ŽIDENICE 4:3 (2:2)
VICTORIA PILZNO — BOHEMIANS 3:2 (2:1)
BATA ZLIN — JEDNOTA KOSZYCE 4:0 (1:0)
VICTORIA ŽIŽKOW — LIBEN 5:0 (4:0)

Po niedzielnych rozgrywkach na czele tabeli znajduje się **Slavia,** mając 15 punktów przed Kladnem 14 punktów. Dwa ostatnie miejsca w tabeli zajmują Židenice z 4 punktami i Liben z 2 punktami.

PRAGA — BRATYSŁAWA 14:2 (3:2, 7:0, 4:0)

Praga. W sobotę został rozegrany na Zimnym Stadionie pierwszy tegoroczny mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Pragi i Bratysławy. Hokeiści Pragi wykazali jak na początek sezonu doskonałą formą i zdecydowanie zwyciężyli Słowaków. Bramki dla Pragi zdobyli Zabrodki 5, Trojak, Roziniak, Konopasek i Miller po 2, Stibor 1, dla Bratysławy Rajman 2.

Mecz ten był generalną próbą hokeistów czeskich przed spotkaniem z Szwajcarią, który odbędzie się jak na innym miejscu podajemy w dniu 13 listopada br.

NAJLEPSI TENISISCI POLSCY

OFICJALNA KLASYFIKACJA PZT

Kraków. Komisja Sportowa Polskiego Związku Tenisowego ogłosiła oficjalną klasyfikację tenisistów polskich na rok 1946. Klasyfikacja ta przedstawia się następująco:

PANOWIE: 1) Skonecki; 2) Hebda; 3) Kończak; 4) Bratek; 5) Olejniszyn; 6) Bełdowski; 7) Borowczak; 8) Piątek; 9) Tomaszewski; 10) Olszowski.

W klasyfikacji nie uwzględniono, wobec małej ilości materiału porównawczego Chytrowskiego, Horaina i Kurmana i Niestroja.

PANIE: 1) Jędrzejowska J.; 2) Jędrzejowska-Ostaszewska Z.; 3) Rudowska; 4) Jaśkowiakówna; 5) Popławska; 6) Szeraucówna.

Nie sklasyfikowano z powodu małego materiału porównawczego **Kołczową** i **Pajchlową.**

2

SZTUCZNE LODOWISKO POWSTANIE W POZNANIU

Poznań. (tel. wł.) W Poznaniu odbyła się konferencja przedstawicieli PUWF z Warszawy, z dyrektorem PUWF w Poznaniu płk. Bilewskim, mgr. Kowalskim i T. Paczkowskim w sprawie budowy sztucznego toru w Poznaniu.

Na terenie Poznania powstanie specjalna Spółdzielnia z udziałami Zarządu Miasta i Targów Poznańskich, która przystąpi do budowy lodowiska na terenach powystawowych, ew. na boisku „Sokoła".

W najbliższym czasie wyjedzie z Poznania do Anglii przedstawiciel poznańskiego PUWF celem uzyskania planów oraz informacji odnośnie możliwości otrzymania potrzebnych do budowy materiałów.

Poznań będzie się starał niezależnie od tego o przydzielenie przez komisję reparacyjną całego urządzenia sztucznego lodowiska z Niemiec tytułem rewindykacji.

ZIMOWE ŚWIATOWE MISTRZOSTWA AKADEMICKIE W DAVOS

Warszawa. Światowe zimowe mistrzostwa akademickie, w których również Polska weźmie prawdopodobnie udział odbędą się w dniach 19 — 26 stycznia 1947 r. w Davos w Szwajcarii.

LECHIA MYSŁOWICE — CONCORDIA KNURÓW 2:3 (2:2)

Mysłowice. W meczu o mistrzostwo Śl. A-kl. Lechia uległa niespodziewanie na swym boisku Cocordii. Bramki dla gospodarz uzyskał: Palka i Slip po jednej. Widzów 2 tysiące.

Warta wysuwa się na 2 miejsce

w tabeli mistrzostw piłkarskich Polski po zwycięstwie nad ŁKS-em 6:2 (3:0)

Pisarski (ŁKS) autorem wysokiej porażki Łodzian

Poznań (tel. wł.) Rewanżowe spotkanie Warty z ŁKS-em z cyklu rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski w piłce nożnej przyniosło wysokie zwycięstwo „zielonym".

Mecz rozegrany został na błotnistym i śniegiem pokrytym terenie. Również w czasie gry padał bez przerwy nieomal śnieg, tak że o normalnej grze nie mogło być mowy.

Zawodnicy Warty czuli się lepiej na ciężkim terenie i mogli w meczu niedzielnym uzyskać cyfrowo jeszcze lepszy wynik, gdyby potrafili wykorzystać dwa rzuty karne.

Warta wystąpiła do spotkania z ŁKS-em bez Wajsa w obronie, poza tym w składzie jak przeciwko AKS-owi: **Krystkowiak, Staniak, Dusik, Gronski, Lis, Koźmiński, Podeszwa, Gendera, Czapczyk, Kaźmierczak, Smulski**

Dwaj jubilaci wśród zielonych

Gospodarze zagrali tym razem dużo lepiej jak w ostatnich spotkaniach. **Krystkowiak** nie popełnił żadnego błędu. Obrona bardzo ofiarnie i skutecznie rozbijała ataki lotnego ataku łodzian. W pomocy najlepszym był Lis. Koźmiński grał nieco słabiej i niezbyt fair zawiniając rzut karny, z którego łodzianie uzyskali bramkę. W ataku bardzo dobry do przerwy Czapczyk grał w drugiej połowie zbyt egoistycznie. Gendera, który obchodził w spotkaniu niedzielnym jubileusz swego dwusetnego meczu w barwach Warty i Kaźmierczak, który grał setny mecz, wypadli bardzo dobrze. Podeszwa popisywał się ładnymi przebojami. Smulski był doskonale pilnowany przez Czyżewskiego z (ŁKS-u) i nie zdołał poprawić swego stanu zdobytych bramek w tabeli najlepszych strzelców.

Beznadziejny bramkarz przyczyną wysokiej porażki Ł. K. S.

Mistrz Łodzi zaprezentował się mimo porażki wcale korzystnie. Swoją za wysoko nieco porażkę, ŁKS musi zapisać na karb słabo dysponowanego strzałowo ataku oraz beznadziejnie broniącego bramkarza. Trio obronne było najsłabszą linią drużyny łódzkiej. Pomoc wobec słabej gry obrony ograniczyła się do defensywy. Najlepszym w tej linii był Czyżewski. W ataku obok doskonale grającego Barana dobrym był Pietrzak i Hogendorf, którzy po zmianie stron stanowili prawą stronę ataku.

ŁKS wystąpił w Poznaniu w następującym składzie: Pisarski, Grochowski Włodarczyk, Czyżewski Pegza, Koperna, Sidor, Baran, Pietrzak, Hogendorf i Gwóździński.

W pierwszych 45 minutach gry Warta posiadała lekką przewagę.

Warta nie umie strzelać rzutów karnych

ŁKS rozpoczął grę groźnymi atakami uzyskując z miejsca trzy rzuty rożne. Pomimo tego gospodarze zdobywają już w czwartej minucie bramkę przez **Kaźmierczaka**, który wykorzystał niefortunny wybieg bramkarza gości. Po zmiennych atakach obydwu drużyn w 25-tej minucie za rękę na polu karnym łodzian sędzia dyktuje rzut karny, którego Smulski nie wykorzystuje, strzelając bramkarzowi w rękę.

W 32-giej minucie **Podeszwa strzela drugą bramkę dla Warty z podania Smulskiego.** W dwie minuty później sędzia dyktuje drugi rzut karny przeciwko ŁKS-owi za rękę na polu karnym, którego tradycyjnie zresztą Kaźmierczak nie wykorzystuje strzelając obok słupka.

Trzecia bramka dla gospodarzy pada ze strzału Czapczyka po solowej akcji z najbliższej odległości.

Tuż przed przerwą Kaźmierczak strzela jeszcze jedną bramkę, której sędzia nie uznaje.

Klęska przy wyrównanej grze

Po zmianie pól gra była wyrównana. ŁKS zdobył już w czwartej minucie bramkę ze strzału **Gwozdzińskiego.** W 11-ej minucie Gendera podwyższył wynik 4:1, a w 24 minucie **Kaźmierczak ze strzału** wolnego z odległości 25 mtr. uzyskuje **5-tą bramkę dla Warty,** którą bramkarz łodzian fatalnie przepuszcza między nogami. W 25 minucie Pegza ratuje ŁKS od pewnej bramki, wybijając piłkę na róg. W 34-tej minucie Krystkowiak broni znów w efektownym stylu groźny strzał Barana.

W 43-ciej minucie za faul Koźmińskie go na polu karnym Baran pewnie egzekwuje rzut karny, zdobywając drugą bramkę dla Łodzian.

W minutę później zryw Warty przynosi jej korner i 6-tą bramkę zdobytą silnym przyziemnym strzałem przez Gendere. Łodzianie reklamują spalony, ale protesty ich nie odnoszą rezultatu.

Spotkanie prowadził wobec nieprzybycia wyznaczonego przez WG i D PZPN-u sędziego, za zgodą obydwu drużyn ob. Dabert. Widzów 4 tys.

5 MINUT PRASY KRAJOWEJ

WIECZÓR WARSZAWY

Walasiewiczówna wyjechała do USA

Stanisława Walasiewiczówna wyjechała w ub. sobotę do USA. O wyjeździe naszej najlepszej lekkoatletki St. Sieniarski pisze między innymi na łamach „Wieczoru Warszawy":

„Nie pierwszy raz szykowała się Walasiewiczówna do odjazdu z Polski. Ale zapewne z takim żalem jak wczoraj nie żegnała jeszcze naszej stolicy.

Cały ostatni dzień pobytu w Polsce Walasiewiczówna biegała nie na bieżni a po ulicach miasta, by móc przypatrzeć się „kochanej Warszawie".

— **Jestem zdumiona tempem prac.** W pierwszej chwili po przyjeździe zapłakałam na gruzach stolicy. Gdy musiałam przechodzić po stosach cegieł wspominałam dawną Warszawę. **Dziś gdy przebiegłam całą stolicę stwierdzam, że ulice upodobniły się do dawnych.** Domy wyrastające jak grzyby po deszczu przypominały mi amerykańskie tempo pracy.

Wyobrażam sobie jak wyglądała Warszawa przed 2 laty bo czuję ile zrobiło się w ciągu tych miesięcy przed moim przyjazdem...

Stelli zakręciły się łzy w oczach. Repińska i Walasiewiczówna płaczą jak małe dzieci.

— Żegnaj „kochana Warszawo!"

— Przyjadę w roku przyszłym krzyczy zapłakana Walasiewiczówna na pożegnanie. Przyjadę uczyć nasze młode zawodniczki.

Pociąg znika nam z oczu. Zostaliśmy bez Stelli, którą odznaczyliśmy krzyżem zasługi.

Pięć osób żegnało rekordzistkę świata (w imieniu swoim, a nie sportu).

Można było przecież pofatygować się oficjalnie na dworzec, jak zrobił to poseł norweski, który żegnając Walasiewiczównę wręczył jej do przewieziania kilka listów do Oslo.

WARTA II MISTRZEM POZB PO ZWYCIĘSTWIE Z KKS-em 9:7

BOKS W POZNANIU

Poznań. W ramach drużynowych mistrzostw bokserskich P. O. Z. B. odbyło się w hali Targów Poznańskich spotkanie dwóch pretendentów do pierwszego miejsca w tabeli, a mianowicie: **KKS (Poznań) i rezerwy „Warty".**

Spotkanie to ze względu na dużą stawkę wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie, ściągając przeszło 2 000 widzów. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

HCP Poznań — Zjednoczeni 16:0 v. o.

Poznań (tel. wł.) W meczu o drużynowe mistrzostwo POZB HCP wygrał 16:0 v. o. ze Zjednoczonymi wskutek nadwagi trzech zawodników Zjednoczonych.

W walkach towarzyskich uzyskano następujące rezultaty:

W wadze muszej Fronckowiak (HCP) wypunktował Bergera (Zj); **w wadze koguciej** Janowczyk (HCP) wygrał z Hankiem (Zj); **w wadze piórkowej** Walkowiak (HCP) pokonał Nowaczyka (Zj); **w wadze lekkiej** T. Górski (HCP) zwyciężył przez ko. w drugiej rundzie Śmiechalskiego (Zj); **w wadze półśredniej** Wilczek (HCP) i Tomaszewski (Zj) walczyli na remis.

W ringu sędziował ob. Kolawski, na punkty Stępniak, Derda i Konieczny.

Poznań (tel.) W niedzielę odbył się rewanżowy mecz bokserski pomiędzy **Wartą II-ga i KKS-em.** Wygrała tym razem Warta 9:7, zdobywając tym samym tytuł mistrza okręgu na rb.

Wyniki techniczne meczu były następujące: **w muszej** Malak (Warta) zremisował z Kasperczakiem (KKS); **w koguciej** Sęk II-gi (W) wypunktował Maciejewskiego(KKS); **w piórkowej** Wojnowski (W) w najpiękniejszej walce dnia zremisował z Czerwińskim (KKS) **w lekkiej** Skrzypczak (W) przegrał z Goracniakiem (KKS): **w. półśr.** Adamiecki(W) wygrał v. o.; **w w. średniej** Heinze (W) zremisował z Melerowiczem II-gim (KKS); **w półciężkiej** Melerowicz (KKS) zwyciężył v. o a w w. ciężkiej Szymura (W) zdobył punkty bez walki. Widzów 2000.

KAJAKARSTWO WŁĄCZONE DO OLIMPIADY

Warszawa. Międzynarodowy Komitet Olimpijski postanowił włączyć sport kajakowy do programu przyszłej Olimpiady w 1949 roku

WYNIKI PIŁKARSKIE Z POZNANIA

Poznań. (tel) W meczach o mistrzostwo poznańskiej kl. A uzyskano w niedzielę następujące wyniki:

KKS (POZNAŃ) — UNIA (SWARZĘDZ) 6:1 (1:0)

Bramki dla KKS-u zdobyli Białas 2, Morawiec 2, Preja i Becker (7 karnego)

SAN — ADMIRA 3:0 (2:0)

Bramki dla Sanu zdobyli Malinowski 2 i Płotka 1.

OSTROWIA — ZJEDNOCZONE 6:1 (2:1)

Ostrów. W Ostrowie miejscowa Ostrovia odniosła wysokie zwycięstwo z Zjednoczonymi (Poznań) 6:1. Bramki strzelił cały atak.

KKS I B — WARTA I B 4:4 (3:1)

W bramce KKS-u bronił Skromny.

DON KICHOT ALBO... „KOGO ZALEWA KREW"?

W **„PRZEGLĄDZIE SPORTOWYM"** Nr. 63 czytamy odpowiedź na nasz artykuł pt. „Rewelacje ze Szkocji..." „Po pros tu krew zalewa że nie umiało się zdobyć tych wiadomości, jakie znalazły się u sąsiadów..." pióra Tad. Maliszewskiego.

Nasz zza ściany sąsiad zdobył te wiadomości i oczywiście wzbudził w nas ogromną zazdrość. Bo któż ich dostarczył? Kto pisał sprawozdania, oświetlał i komentował występy piłkarzy polskich w Szkocji. Może tacy wybitni dziennikarze sportowi polscy jak **TROJANOWSKI EDWARD, REKSZA ALEKSANDER...**

Nie, red. red. Trojanowski i Reksza nie pisują na łamach „Przeglądu", a zresztą do Szkocji nie wyjechał dosłownie nikt z dziennikarzy. Dziennikarzy polskich w Szkocji nie było.

„Rewelacyjne" wiadomości szkockie w „Przeglądzie" były pióra prof. Kisielińskiego, b. reprezentacyjnego bramkarza Polski, doskonałego ongiś sportowca. dziś dyr. PUWF w Katowicach, p. Antoszewskiego (bez określonego bliżej zawodu) i p. Alfussa — dyrektora kinofikacji w Katowicach (w innych pismach). Ten ostatni mógłby coś niecoś wykręcić, ale kręcił niestety jak ta kinofikacja, długo, nudnie i bez rezultatu.

Oto przyczyny dla których redakcja „Sportu" nie korzystała z fachowych wiadomości reporterskiej „wielkiej trójki" ze Szkocji — a korzystała ze źródeł prasy szkockiej i wypowiedzi zawodników.

Lepsza jest krew zalewająca redaktorów Sport-u niż woda zalewająca szpalty „Przeglądu Sportowego").

W wyżej wymienionym artykuliku (niezbyt pierwszej potrzeby) czytamy:

„...a jeszcze lepiej będzie, jeśli szanowny nasz krytyk zasięgnie rady pierwszego lepszego psychiatry, dowie się wówczas, że istnieją stany, w których można oniemieć bez uprzedniego krzyku..."

Oniemieć bez uprzedniego krzyku można, ale pisać bez uprzedniej nauki nie sposób. Bo można rąbnąć takie głupstwo, jak w tymże artykuliku Tadeusza Maliszewskiego.. „że nie oniemieliśmy na sam widok rycerza na miarę Cervantesa — to już wina naszej gruboskórnej odporności czy głupoty".

Otóż wielce szanowny autorze — **Cervantes nie był rycerzem, był pisarzem. A pan nie jest pisarzem, tylko biednym rycerzem.** Rycerz Cervantesa nazywał się Don Kichotem — a rycerz Przeglądu Sportowego" to istny don chichot.

I jeszcze jedno „Sport" miał wystarczającą ilość wiadomości ze Szkocji. Nie mieliśmy tasiemców i soliterów reportażowych, ale to nie wpłynęło na to, aby „Przegląd" cieszył się na Śląsku większą popularnością aniżeli „Sport" w Białymstoku.

6 REPR. WĘGIER OGLĄDAŁ KRAKÓW

NA ZAKOŃCZENIE SEZONU PIŁKARSKIEGO W MECZU

KISPEST-CRACOVIA 2:1 (0:1)

DECYDUJĄCA O ZWYCIĘSTWIE BRAMKA PADŁA W 40-TEJ MINUCIE

Kraków. Godnym zakończeniem tegorocznego bogatego sezonu piłkarskiego w Krakowie był mecz najlepszej drużyny ligi węgierskiej FC Kispesti (Budapeszt) ze wzmocnioną Cracovią.

Przyjazd Węgrów zapowiadany był od kilku tygodni. jednak trudności paszportowe stanęły drużynie budapeszteńskiej na przeszkodzie i nie liczono się już pomimo z tym, że Kispesti zawita w Krakowie. Zresztą sama Cracovia bojąc się ryzyka finansowego w międzyczasie zrezygnowała z Węgrów Niespodziewane jednak awizo przyjazdu Kispesti sprawiło, że sprawa stała się znów aktualna i Cracovia ostatecznie zdecydowała się zaryzykować

Węgrzy przypadli do gustu

Pierwszy po wojnie występ drużyny węgierskiej wywołał nielada sensację w Krakowie i mimo, że deszcz i zimno po goda nie sprzyjała urządzeniu tego spotkania, na trybunach zjawiło się 12.000 widzów. Gra drużyny węgierskiej przypadła widowni do gustu i kazała zapomnieć o niepogodzie, zimnie i o nabytym w związku z tym katarem. **Także** „krakowiacy" nie zawiedli swoich zwolenników i grą swoją dostroili się zupełnie do świetnego przeciwnika.

Mecz był niezwykle ciekawy, prowadzony w ostrym szybkim tempie, a Węgrzy postarali się dać prawdziwy pokaz swojego temperamentu.

Drużyna Kispesti była zdecydowanie lepsza od swojego przeciwnika tak indywidualnie jak i zespołowo. Piękne szybkie akcje zdecydowanie, precyzja, ciąg na bramkę doskonała gra obrony i ekwilibrystyczny kunszt bramkarza były głównymi cechami drużyny gości. **W drużynie Kispesti grało aż sześciu reprezentantów Węgier,** nic przeto dziwnego, że gra tej drużyny stała na poziomie bodaj po wojnie w Krakowie nie oglądanym.

Rybicki i Parpan najlepsi

Cracovia przeciwstawiła tak świetnemu przeciwnikowi, zespół ambitny w którym trio obronne w składzie **Rybicki, Gędłek i Flanek było najlepszą linią.** Najlepszym jednak graczem „biało-czerwonych" był środkowy pomocnik Parpan świetny tak defensywie jak i w ofensywie. Jemu też obok Rybickiego, który miał wybitnie „swój" dzień zawdzięcza Cracovia tak honorowy wynik. Obydwaj pomocnicy Jabłoński I i Mazur grali zbyt dużo rękami, co nie spotkało się z przychylną opinią Węgrów. **Atak Cracovii miał swojego najlepszego gracza w zdobywcy jedynej bramki Różankowskim.** Gracz w biało-czerwonej koszulce nie czuł się zbyt dobrze i jego gra poziomem odbiegała od tego co po nim spodziewać się należało. Bardzo pomyślnie wypadł debiut grającego na lewym łączu **Dycjana z Bocheńskiego KS,** który zapowiada się na doskonałego napastnika. Obydwaj skrzydłowi zadanie swoje spełnili należycie jedynie w pozycjach podbramkowych wykazywali kompletną niezaradność.

Do spotkania drużyna wystąpiły w nast. składach.

FC Kispest: Kiss, Szalay, Heredy, Bozsik, Patyi Szmadovicz, Zalay, Beres Meszaros, Buday, Boboiczas.

(Gracze Kiss, Bozsik, Beres, Melhonos, Buday i Szalay są reprezentantami Węgier).

Cracovia: Rybicki, Gędłek, Flanek, Jabłoński I, Parpan, Mazur Cisowski Gracz, Różańkowski I. Dycjan Kleczka

Kispest zaczyna grę i już w pierwszych minutach Rybicki ma sporo trudnoimy. W 3 min. broni on świetnie strzał lewego łącznika. Cracovia odpowiada także atakami, które jednak nie przynoszą sukcesów Kleczka w pewnym momencie zaprzepaszcza wspaniale wyrobioną przez Różankowskiego pozycję. Goście także bez rezultatu atakują bramkę biało-czerwonych w której Rybicki jest zawsze na miejscu.

1:0 dla Cracovii

Dopiero w 24 min. pada pierwsza bramka dnia uzyskana dla Cracovii przez Różankowskiego, który piłkę przejął od Gracza, uporał się z obrońcą węgierskim i znalazłszy się sam na sam z wybiegającym Kissem oddał strzał po którym piłka po kissowe potoczyła się wolno do bramki Kispestu. Jeszcze raz ma Cracovia możność zdobycia bramki, gdy w 35 min Parpan oddał wspaniały strzał z wolnego, który Kiss w ostatniej chwili obronił z wielką przytomnością na róg.

Także pod bramką Cracovii zaistniała przed przerwą niebezpieczna sytuacja po ręce Flanka, za którą sędzia podyktował rzut wolny.

Po przerwie karta się odwróciła

Po przerwie Węgrzy zwiększają tempo i uzyskują wyraźną przewagę. O ile w pierwszej połowie Cracovia prowadziła grę równorzędną to w drugiej części spotkania Kispest przeważał bezprzerwy na połowie gospodarzy. W okolicach pola karnego Cracovii znajdowało się niejednokrotnie 21 graczy. **Dopiero jednak w 17 min. pada pierwsza bramka dla Węgrów ze strzału Bezesa,** który po kornerze, potrafił znaleźć lukę w kłębowisku ciał i nóg na polu karnym gospodarzy. **Przewaga Węgrów ani na chwilę nie zmniejsza się i druga bramka wisi w powietrzu.** W 40 min. następuje prawdziwe bombardowanie bramki Rybickiego, który dwa razy pod rząd broni ostre strzały napastników Kispestu, ale za trzecim razem kapituluje przed Budayem, po którego strzale piłka znalazła drogę do siatki.

Przy stanie 2:1 i stosunku rogów 8:6 sędzia Seichter odgwizduje koniec zawodów.

Pod adresem WSS KOZPN należałoby uczynić małą uwagę. aby nie wyznaczał sędziów, którzy są członkami drużyny biorącej udział w zawodach jak to miało miejsce w niedzielę w meczu z Kispestem, w którym p. Seichter niejednokrotnie krzywdził orzeczeniami drużynę gości.

PŁYWACY AZS-u (ŁÓDŹ) LEPSI OD AZS-u (WARSZAWA)

Łódź (tel. wł.). W ramach tygodnia propagandy AZS-ów odbył się w niedzielę wieczorem ciekawy mecz pływacki pomiędzy AZS-em łódzkim a AZS-em warszawskim. Po bardzo emocjonujących biegach indywidualnych i sztafetowych zwyciężył zespół AZS-u łódzkiego w stosunku 68:66

Wyniki biegów przedstawiają się następująco:

400 mtr. stylem dowolnym: 1) Manowski (Ł) 6,28 2) Kułas (W) 6.59.3 3) Wałaszyński (Ł) 7,25 min.

100 mtr. stylem klasycznym: 1) Klemensiewicz (W) 1,29,2 2)Sedorowicz (W) 1,35,9 3) Brudny (Ł) 1,39,2.

100 mtr. stylem klasycznym pań: 1) Marcikiewiczówna (W) 1,45,7, 2) Idzikowska (Ł) 1.46,3. 3) Dunikowska (Ł) 1,54 min.

100 mtr. stylem klasycznym: 1) Rudzisz (Ł) 3,20,7, 2) Manowski (W) 3,24,8, 3) Daszyński(W) 3.43,7

100 mtr. stylem na wznak: 1) Kontracki (W) 1,36, 2) Maciejewski (Ł) 1,45,2. 3) Liniecki (Ł) 1,45,8.

100 mtr. stylem dowolnym pań: 1) Jarocińska (Ł) 1.44.3. 2) Cypel (W) 1,54,6, 3) Różańska.

100 mtr. stylem dowolnym: 1) Manowski (Ł) 1,09, 2) Jarmoluk (W) 1,14,6. 3) Kołodziejczyk (W) 1,22,3.

150 mtr. trzema stylami: 1) Rudzisz (Ł) 2,29,5 2) Klimenciewicz (W) 2.33,7, 3) Jarmołuk (W), 2.52.

5x50 mtr. stylem dowolnym: 1) Łódź 2,53,6, 2) Warszawa 2.54,2.

3x100 mtr. stylem zmiennym panów: 1) Warszawa 4,21,7, 2) Łódź 4.26,3.

3 x 50 mtr. stylem dowolnym pań: 1) Łódź 2.24. 2) Warszawa 2.43,8

Po biegach indywidualnych odbyły się skoki pokazowe Idzikowskiej i Martynka.

RKS ZABŁOCIE — BAILDON KATOWICE 1:3 (1:2)

Zabłocie. Zasłużenie zwycięstwo zespołu katowickiego w meczu o mistrzostwo kl. A. Bramki dla Baildonu strzelił: Kessner 2 i Dreszer Najlepszym graczem na boisku był Gondzik z Baildonu Sędzia Wyszyński dobry.

BILANSUJEMY SEZON LEKKOATLETYCZNY 1946

OSTATNIE TYGODNIE PRZYNIOSŁY DALSZĄ POPRAWĘ WYNIKÓW

KRAKÓW NAJSILNIEJSZYM OKRĘGIEM W ROKU BIEŻĄCYM NAJLEPSZYM WYNIKIEM LEGITYMUJE SIĘ GIERUTTO

Katowice. Lekkoatleci zakończyli już sezon. Po wielkiej batalii mistrzowskiej w początkach września słoneczne a także i chmurne dni jesieni pozwoliły jeszcze na przeprowadzenie szeregu imprez lekkoatletycznych, które przyniosły nam poprawę 10-ciu najlepszych wyników tak męskich jak i kobiecych i to nawet wcale znaczną w niektórych konkurencjach. Pozostały krótki okres przed odpoczynkiem zimowym zapełnią biegi na przełaj. Możemy więc spojrzeć na miniony sezon, ocenić go, porównać z innymi i wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Tabela 10-ciu najlepszych daje nam możność najsprawiedliwszej oceny osiągnięć tak indywidualnych poszczególnych zawodników jak i całych okręgów.

Bezsprzecznie najlepsze wyniki indywidualne sezonu osiągnęli w konkurencjach męskich — **sprinterzy:** Rutkowski i Danowski, **miotacze:** Gierutto, Kozubek, Prywer, Łomowski oraz **skoczkowie:** Adamczyk, Karol i Marian Hoffmanowie, Morończyk.

W pozostałych konkurencjach rezultaty osiągnięto o wiele słabsze.

Najsłabsze stosunkowo wyniki padły **w biegach przez płotki, w rzucie oszczepem i w skoku wzwyż.**

Najlepszym wynikiem polskiej lekkoatletyki w roku bież. jest wynik Gierutty w pchnięciu kulą 15,29 m. (wg tabeli fińskiej) i Rutkowskiego 10,7 sek. na 100 m

Na pierwszych miejscach tabeli 10-ciu najlepszych w poszczególnych konkurencjach uplasowali się **dwukrotnie** tylko: Rutkowski (100 i 200 m.), Staniszewski (800 i 1500 m.) i Gierutto (kula. dysk), pozostali **tylko raz** w swoich specjalnościach a mianowicie: Piaskowy (400 m), Kwiatkowski (5000 m). Widuła (10.000 m.), Haspel (110 m. płotki), Puzio (400 m płotki) Mikrut Fr. (oszczep), Kozubek (młot), Adamczyk (skok w dal), Hoffman Marian (trójskok), Zwoliński (skok wzwyż) i Morończyk (tyczka).

Najwięcej pierwszych miejsc w tabeli z wszystkich okręgów zajęli **zawodnicy Warszawy** — 5 miejsc (Staniszewski 2. Gierutto 2, Zwoliński) i **Krakowa 4 miejsca** (Piaskowy, Puzio. Haspel, Morończyk) następnie idzie Poznań 2 pierwsze miejsca (Rutkowski 2), Wrocław — 2 (Adamczyk, Kwiatkowski). Śląsk - 2 (Jurzak, Kozubek), Częstochowa — 2 (Hoffman M., Widuła), i Bydgoszcz — 1 (Mikrut Fr.). Trzeba tu nadmienić, że organizacyjnie Częstochowa należy właściwie jeszcze do okręgu śląskiego i ma się dopiero wyodrębnić, tak że tu pozycja Śląska jest lepsza (trzecie miejsce po Warszawie)

Jak reprezentowane są okręgi w skali 10-ciu najlepszych w poszczególnych konkurencjach?

Najliczniej uplasowali się w tabeli zawodnicy Krakowa, którzy zajmują 33 pozycje i Łodzi — 27 poz., następnie na trzecim miejscu idzie Śląsk — 23 poz., na czwartym Warszawa — 20 poz., na piątym Poznań — 13 poz., na dalszych Bydgoszcz i Gdańsk po 13 poz., Wrocław — 8 poz., Białystok 6 poz., Częstochowa i Szczecin i Toruń po 4 poz., wreszcie Lublin 3 poz i Kielce 1 poz.

Najsilniejszymi okręgami okazały się więc w tym sezonie okręgi: Kraków. Łódź, Śląsk i Warszawa.

Drugą grupę tworzą: Poznań, Bydgoszcz i Gdańsk, a końcową Wrocław, Białystok, Częstochowa. Toruń, Szczecin, Lublin i Kielce. Jeżeli dodamy wyniki zawodników Częstochowy do okręgu śląskiego — trzecia pozycja Śląska nie ulegnie zmianie.

Punktujemy wg. tabeli 10-ciu najlepszych

Najwłaściwszą ocenę siły poszczególnych okręgów da nam punktowanie wszystkich miejsc tabeli. licząc za pierwsze miejsce 10 pkt., za drugie — 9 pkt. itd. a za ostatnie 1 pkt. I w tym obliczeniu sytuacja nie ulegnie zmianie **Punktacja ogólna okręgów według tabeli będzie tu wyglądać następująco:** 1) Kraków 171 pkt 2) Łódź 138 pkt., 3) Warszawa 132 pkt., 4) Śląsk 114 pkt., 5) Poznań 74 pkt., 6) Bydgoszcz 66 pkt.. 7) Gdańsk 66 pkt.. 8) Wrocław 53 pkt., 9) Częstochowa 33 pkt.. 10) Białystok 31 pkt., 11) Toruń i Szczecin po 15 pkt.. 12 Lublin 10 pkt., i 13) Kielce 3 pkt. Po dodaniu punktów Śląska i Częstochowy — Śląsk mając 147 pkt wysunie się na drugie miejsce.

Oceniając indywidualne wyniki osiągnięte w poszczególnych konkurencjach stwierdzić możemy. że ogólny poziom sprintów a zwłaszcza setki jest obecnie równy przedwojennemu, pomimo, iż na wiosnę krótkie biegi należały długo do najsłabszych naszych punktów.

Sprinty

Rutkowski i Danowski stanowią tu naszą parę reprezentacyjną. Do tej czołówki dochodzą **na 100 m. Lipowski i Jaraczewski** (tworząc razem doskonałą czwórkę do sztafety reprezentacyjnej 4 x 100 m.), a **na 200 m.** Piaskowy Ilościowo najwięcej sprinterów posiada Kraków a poza tym Łódź, Bydgoszcz i Poznań.

Średnie dystanse

Poziom średnich dystansów (400, 800 1500) nie jest jeszcze zadawalający w stosunku do klasy europejskiej. Również od naszych wyników przedwojennych dzieli nas poważna różnica. Niemniej posiadamy tu szereg młodych zawodników rokujących jak najlepsze nadzieje. którzy już w przyszłym roku powinni osiągać poziom przedwojenny. Piaskowy i Puzio (400 m.) oraz Staniszewski, Widerski i Świniarski (800 i 1,500 m) wynikami swymi znacznie przewyższają innych. Na uwagę zasługują tu ponadto: Piluch, Mach i Dunecki (400) Łapiński. Nowak. Rzeźniczak (800), oraz Kwapień i Kuśmirek (1500). Ilościowo również i w tabelach średnich dystansów przeważają zawodnicy Krakowa (8) a następnie Warszawy (5), Śląska (5). Bydgoszczy i Gdańska. Okręg łódzki na tych dystansach jest słabszy wyraźnie.

Brak następców Kusocińskiego i Nojego

O wiele gorzej jeszcze w stosunku do klasy europejskiej i naszych wyników przedwojennych wygląda sytuacja długodystansowców (5.000 i 10.000). Pomimo postępu znacznego w tym sezonie różnica jest jeszcze olbrzymia i nie widać talentów na skalę europejską Kwiatkowski, Jurzak, Kurpessa (5 000) i Półtorak (10.000) nie licząc Widuły osiągnęli tu najlepsze wyniki. Wyróżniają się ponadto Dzwonkowski, Płotkowiak, Wierkiewicz, Kielas. Być może dopiero rok przyszły przyniesie nam w tych konkurencjach zdecydowaną poprawę. Ilościowo przeważają na długich dystansach zawodnicy Łodzi i Poznania i Krakowa.

Biegi przez płotki pięta achillesowa polskiej lekkoatletyki

Poziom płotkarzy jest jeszcze słaby i nie wytrzymuje porównania z klasą europejską. Z braku odpowiedniego sprzętu trudna ta konkurencja jest mało uprawiana. Ze wszystkich okręgów biegano płotki tylko w Krakowie, Warszawie, Łodzi i na Śląsku, nic dziwnego więc, że tylko te okręgi mają swoich zawodników w tabeli. Dobre stosunkowo wyniki osiągnęli tu Haspel i Gierutto (110) oraz Puzio i Maciaszczyk (400 pł.). Najlepiej zapowiada się Puzio, który po opanowaniu techniki biegu przez płotki może zabłysnąć w przyszłym sezonie jako gwiazda pierwszej wielkości na tym dystansie. Ilościowo najliczniejszych i zarazem najlepszych płotkarzy ma Kraków (10 poz.), z kolei Łódź (5). Warszawa i Śląsk.

Rzuty

Rzuty, a przede wszystkim pchnięcie kulą i rzut młotem należą do naszych najsilniejszych pozycji. (O wiele słabiej wypadły rzuty dyskiem i oszczepem).

Bezkonkurencyjnym był przez cały sezon w kuli i dysku Gierutto. Jego wynik 15,29 m. w pchnięciu kulą kwalifikuje go stosunkowo wysoko wśród miotaczy europejskich. Nie dorównują mu chociaż osiągnęli dobre wyniki Prywer i Łomowski. Pozostali zawodnicy są o klasę słabsi.

Rzut oszczepem jest jedyną konkurencją, w której tego roku nie poprawiono czołowego wyniku i to nawet w stosunku do roku ubiegłego Mikrut Franciszek i Gierutto prowadzą tabelę rzucając zaledwie 56,70 i 55,98 m.

Wśród młociarzy Kozubek stanowi klasę dla siebie, odbiegając znacznie od innych. Wynikami swymi (51,02 : 49,07 m.) wyrobił on sobie również dobrą pozycję na liście najlepszych młociarzy europejskich. Poza nim jednak wyniki mamy słabe.

Rzut młotem nie cieszy się wielką popularnością w Polsce. Uprawiają go na odpowiednim poziomie tylko okręgi: Śląsk i Bydgoszcz, przy czym supremacja Śląska jest tu zupełnie wyraźna. Zawodnicy śląscy zajmują ogółem 6 miejsc w tabeli tej trudnej konkurencji a w tym 3 pierwsze.

Skoki

W tabelach rzutów (kula, dysk, oszczep, młot) przeważają ilościowo zawodnicy Śląska (10 poz), Łodzi i Warszawy (po 5 poz)

Poziom skoków jest nierówny. Podczas gdy w skoku w dal wyniki przewyższają poziom przedwojenny. a w skoku o tyczce prawie dorównują mu, **skok w zwyż** przedstawia się najsłabiej. **W trójskoku** tylko bracia Marian i Karol Hofmanowie osiągnęli możliwe wyniki.

Najlepiej zapowiada się w dal Adamczyk, który w przyszłym sezonie powinien uzyskać wynik o dobrym poziomie europejskim. Poza nim mamy tu kilku młodych rokujących wielkie nadzieje skoczków. Doskonale zapowiadają się również skoczkowie o tyczce.

Ilościowo najlepiej prezentują się w tabelach skoków zawodnicy Krakowa. Łodzi, Warszawy, Białegostoku, Poznania i Śląska.

KIEDY LEKKOATLECI NASI OSIĄGNĄ POZIOM PRZEDWOJENNY?

S. Sieniarski pisze w Wieczorze Warszawy:

Lekkoatletyka jest tą dziedziną sportu, w której nie można osiągnąć sukcesów po kilku zaledwie miesiącach najbardziej usilnego treningu.

Na najwspanialsze rekordy złożyły się lata długiej i mozolnej pracy, obojętne czy ustanawiał te rekordy Nurmi, Häegg, Anderson, Ovens. czy Wooderson. Nikkanen lub Torrance.

Powiedzenie — „Praca robi mistrzów" — jest słuszne również w sporcie, a w lekkoatletyce — sporcie indywidualnym — najbardziej.

Ukazanie się na horyzoncie polskiej lekkoatletyki kilku talentów, rokuje wielkie nadzieje na przyszłość, o ile talenty nie zapomną o pracy. W obecnym roku lekkoatletyka polska uczyniła wielki krok naprzód, ale daleko nam do przedwojennego poziomu. Charakteryzują to najlepiej cyfry.

Fińska tabela, która punktuje każdy wynik osiągnięty na bieżni, rzutni i skoczni pozwala porównać wartość naszych tegorocznych najlepszych rezultatów z wynikami. uzyskiwanymi przez Polaków przed wojną.

7 LAT TEMU

Najlepsze rezultaty przedwojenne ustanowili:

1. **Janusz Kosociński — 5.000 m — 14:24,2 — 1078 pkt.**
2. **Eugeniusz Lokajski — oszczep — 73,27 — 1077 pkt.**
3. **J. Kusociński — 3.000 m — 8:18,8 — 1072 pkt.**
4. **J. Kusociński — 10.000 m —30:11,4 — 10 59 pkt.**
5. **Józef Noji — 5.000 m — 14:33,4 — 1042 pkt.**
6. **Zygmunt Heliasz — kula — 16,05 — 1040 pkt.**
7. **Witold Gierutto — kula — 16,02 — 1037 pkt.**
8. **Stanisław Petkiewicz — 3.000 m — 8. 27,8 — 1014 pkt.**
9. **Waldemar Turczyk — oszczep — 70,53 — 1012 pkt.**
10. **Kazimierz Kucharski — 800 m — 1:51,6 — 1011 pkt.**
11. **J. Kusociński — 1.500 m — 3.54,0 — 1000 pkt.**

BILANS OBECNY

Lista najlepszych wyników uzyskanych przez Polaków po wojnie wygląda następująco:

1. **Gierutto — kula — 15,29 — 954 pkt.**
2. **Rutkowski — 100 m — 10,7 — 934 pkt.**
3. **Kozubek — młot — 51,02 — 922 pkt.**
4. **Danowski — 100 m — 10,8 — 902 pkt.**
5. **Jaraczewski — 100 m — 10.8 — 902 pkt.**
6. **Lipowski — 100 m — 10,8 — 902 pkt.**
7. **Priwer — kula — 14,63 — 882 pkt.**
8. **Łomowski — kula — 14,45 — 862 pkt.**
9. **Staniszewski — 800 m — 1:58 — 851 pkt.**
10. **Rutkowski — 200 m — 22,3 — 846 pkt.**
11. **Gierutto — dysk — 43,81 — 829 pkt.**

Ciekawe czy w roku przyszłym przekroczą nasi lekkoatleci granicę 1000 pkt. i czy z których z nich wpisze swe nazwisko do tych, które stworzyły potęgę polskiej lekkoatletyki.

Potrzebne będą w tym celu takie wyniki: **100 m — 10,5; 200 m — 21,2; 400 m — 48,0; 800 m — 1:52,0; — 1.500 m — 3:54,0; 3.000 m — 8:30,0; 5.000 m — 14:45,1; 10 000 m — 30:45; 110 m — pł. — 14,6; 400 m — pł. — 53,0; kula — 15,70 dysk — 46,99; oszczep — 69,98; młot — 53,45; wzwyż — 197; w dal — 7,70 tyczka — 4,20; 3-skok — 15,45.**

Większość z nich jest lepsza od rekordów Polski. A tych chyba jeszcze w roku przyszłym lekkoatleci polscy bić nie będą.

WŁOCH FAUSTO COPPI NAJLEPSZYM KOLARZEM ŚWIATA NA SZOSIE

Rzym. Jeden z najlepszych obecnie kolarzy szosowych na świecie Włoch **Fausto Coppi** ustalił na torze kolarskim Wigorelli w Mediolanie jeszcze w okresie minionej wojny 1942 **rekord światowy w biegu godzinnym przejeżdżając 45,871 km.**

Rekord ten jednak ze względu na brak oficjalnych protokułów sędziowskich nie mógł być uznany za oficjalny przez Międzynarodowy Związek Kolarski (UCI) **Na szczęście Coppiego protokóły te obecnie odnalazły się i zostały przedłożone do zatwierdzenia UCI. Należy więc** oczekiwać że rekord Coppiego zostanie oficjalnie zatwierdzony.

W tegorocznym sezonie Coppi odniósł szereg sukcesów nie tylko we Włoszech, ale i we Francji.

W wyścigu Tour de Lombardii na dystansie 211 km osiągnął on czas 6,24,30 godz. co równa się przeciętnej szybkości 36 km i 46 mtr. Największy rywal Coppiego Włoch Bartali odniósł w wyścigu tym kontuzje, a Leon mając defekt na trasie zajął dopiero 16-te miejsce. Najlepszy kolarz francuski Idee uplasował sę na 14-tym miejscu.

BOKSERZY WARTY JADĄ DO FRANCJI ale nie wiadomo jeszcze jaki będzie ostateczny skład zielonych

Poznań. W przyszłą sobotę **wyjeżdża z Poznania do Francji na tournee drużyna bokserów Warty.** Skład „warciarzy" ustalony został w sposób następujący: Dominiak, Kordylewski, Sęk, Polus, Koziołek, Vogt, Adamski. Jarecki, Sobczak, Szymura i Klimecki.

Pierwsze spotkanie rozegra Warta **24 b. m.** z ósemką Zw. Młodzieży Polskiej Grunwald w Bruay en Artoise, **drugie 27 w Paryżu** z repr. F. G. G. T. i **trzecie 30 bm.** z drugim zespołem Grunwaldu w Północnej Francii.

Razem z bokserami wyjeżdżają jako kierownicy: pp. Kaliniak, Suszczyński, Masłowski oraz delegat PUWF mgr. Kowalski Jacek.

Poznań (tel. wł.) W składzie Warty wyjeżdżającej do Francji zaszły pewne zmiany. Do Francji pojadą: Kordylewski, Dominiak, Koziołek. Vogt, Polus, Adamski, Sobczak ,Szymura, Jarecki i Malak. Bardzo prawdopodobnym jest, że do soboty zajdą jeszcze dalsze zmiany.

HCP Poznań — ZJEDNOCZONE Kępno 4:2 (4:2)

Poznań (tel. wł.) W meczu o mistrzostwo poznańskiej klasy A HCP pokonał Zjednoczonych z Kępna. W czasie meczu bramkarz Zjednoczenia w trakcie zderzenia doznał złamania ręki. **Bramki dla zwycięzców zdobyli:** Rożek 2, Konopa i Chmielewski, dla pokonanych Drzazga 2.

10 NAJLEPSZYCH WYNIKÓW LEKKOATLETYCZNYCH - PO RAZ OSTATNI W TYM ROKU

100 m.		200 m.		400 m.		800 m.		1500 m.		5000 m.		10000 m.		4x100 m	
Rutkowski (Pozn.)	10 7	Rutkowski (Pozn.)	22.3	Piaskowy (Krak)	51,2	Staniszewski (War)	1,58.0	Staniszewski (War)	4,09,8	Kwiatkowski (Wr.)	15,45,5	Widuła (Częst)	32,19 1	HKS Bydgoszcz	45 5
Danowski (Bdg)	10,8	Danowski (Bdg)	22.8	Puzio (Krak)	51,4	Widerski (Krak)	2,01,3	Świniarski (Szczec)	4,12,4	Jurzak (Śl)	15,54 0	Półtorak (Łd)	33,51,6	Cracovia (Kraków)	45.6
Lipowski (Łd)	10,8	Piaskowy (Krak.)	23,1	Piluch (War)	52.6	Łapiński (War)	2,02,6	Widerski (Krak)	4,13,7	Kurpessa (Łd)	15,58,2	Kwiatkowski (Wr)	34,03,0	DKS Łódź	46,0
Jaraczewski (Łd)	10 8	Lipowski (Łd.)	23 2	Staniszewski (War)	52 8	Nowak (Bdg)	2,02,9	Kwapień (Krak)	4,14,8	Dzwonkowski (Wł)	16,02.0	Kielas (Gdańsk)	34.05.5	Bałtyk Gdańsk	46.0
Filipek (Krak)	11,1	Jaraczewski (Łd.)	23,2	Mach (Gdańsk)	53,0	Świniarski (Szcz.)	2,03 1	Kuśmirek (Lubl)	4,15,0	Płotkowiak (Pozn)	16,05,4	Kurek (Pozn)	34,11,0	AZS Kraków	46,6
Buhl Z. (Bdg.)	11,1	Dunecki (Toruń)	23,5	Dunecki (Tor)	53 0	Rzeźniczek (Śl)	2,03,1	Kuźmicki (Białyst)	4,16,9	Wierkiewicz (Poz)	16,06,9	Płotkowiak (Poz)	34,13,0	Syrena Warszawa	46,7
Puzio (Krak)	11,2	Mach (Gdańsk)	23,5	Buhl Z (Bdg)	53 2	Błotny (Elbląg)	2,03,8	Jurzak (Śl)	4,19,6	Kielas (Gd)	16,08 0	Kwaśniewski (Sz.)	34,16,2	Skra Warszawa	47 2
Grzanka (Bdg)	11.2	Sitarz (Gdańsk)	23.5	Grzanka (Bdg)	53,8	Feryniec (Krak)	2,04,7	Nieroba (Śl)	4,19,8	Urban (Krak)	16,14,5	Jastrzębski (Krak)	34,17,2	Warta Poznań	47,4
Cieśliński (Łd)	11,3	Szymoszek (Śl.)	23 5	Statkiewicz (War)	53,8	Żołądź (Krak)	2,04 8	Kurpessa (Łd)	4,20,2	Jastrzębski (Krak)	16,15,0	Wirkus (Szcz)	34,30 5	Wisła Kraków	47 6
Wawrzkiewicz (Kr.)	11.3	Buhl Z. (Bdg)	23 6	Komassa (Pozn)	54,0	Nieroba (Śl)	2,05,4	Feryniec (Krak)	4,21,0	Półtorak (Łd)	16,16.2	Szyperski (Bdg)	34,55.0	Pogoń Katowice	47 3

4x400 m.		110 m. płotki		400 m płotki		kula		dysk		oszczep		Młot		skok w dal	
Cracovia Kraków	3,35 4	Haspel (Krak)	16 1	Puzio (Krak)	59.1	Gierutto (War)	15,29	Gierutto (War)	43,81	Mikrut Fr. (Bdg)	56,70	Kozubek (Śląsk)	51,02	Adamczyk (Wrocł)	7,02
Wisła Kraków	3.38.6	Gierutto (War)	16.4	Maciaszczyk (Łd)	1,01.8	Prywer (Łd)	14 63	Łomowski (Gdask)	42,73	Gierutto (War)	55.98	Szekiel (Śląsk)	42,80	Hofman K (Pozn)	7 00
Lechia Gdańsk	3.39.7	Adamczyk (Wrocł)	16,8	Haspel (Krak)	1.02,0	Łomowski (Gdańsk)	14.45	Smyłła (Śl)	41.33	Szendzielorz (Śląsk)	53,07	Deja (Śląsk)	42,46	Hofman M (Częst.)	6.88
Pogoń Katowice	3,41.7	Maciaszczyk (Łd)	17 0	Drużbiak (Krak)	1,04,4	Adamczyk (Wrocł)	13,50	Kuźmicki (Łd)	41,26	Kozioł (Śląsk)	52,40	Więckowski (Bdg)	41,27	Serafini (Krak)	6 65
HKS Bydgoszcz	3.41 7	Skawina (Krak)	17,2	Dotzauer (Krak)	1,05 0	Pieńkowski (War)	12 99	Grzelski (Łd)	40,90	Babiński (Łódź)	52.00	Masłowski (Bdg)	41,27	Kuźmicki (Łd)	6 64
Skra Warszawa	3,45.0	Oszast (Krak)	17.4	Szmytka (Łd)	1.05,7	Hofman M (Częst)	12,95	Hofman K. (Pozn)	40,90	Rytczak (Łd)	51,86	Zingler (Śląsk)	40.85	Pieńkowski (War)	6 50
Syrena Warszawa	3.46 0	Vorreiter (Śl)	17,7	Vorreiter (Śl)	1,06 1	Zieleniewski (Gdsk)	12.91	Strzałkowski (War)	39,65	Sobański (Gdańsk)	51,66	Sobecki (Toruń)	38 54	Pawłowski (Łd)	6.50
AZS Kraków	3.49 5	Szmytka (Łd)	18,5	Sekowski (Krak)	1,07.3	Hofman K (Pozn)	12.90	Jaworski (Radom)	39.60	Strycharzewski (Lb)	50,95	Stańczyk (Śląsk)	37,71	Borodziuk (Białyst)	6,47
Boruta Zgierz	3,50.0	Drużbiak (Krak)	18.6	Dudek (Krak)	1,07,8	Grzelski (Łd)	12,78	Słowik (Krak)	39.21	Chmiel J. (Śląsk)	49.57	Kiełpikowski (Bdg)	37,40	Kusza (Pozn)	6.44
DKS Łódź	3,50.9	Kuźmicki (Łd)	18 6	Skowroński (War)	1,08.0	Kornalewski (Tor)	12.72	Lisiak (Lublin)	39,05	Kurek (Krak)	49,43	Segiet (Śląsk)	37.32	Nicolau (War)	6 43

KOLUMNA MOTOROWA

Specjalny dodatek „SPORTU” pod redakcja W. Pietrzaka

U PROGU POWAŻNYCH DECYZJI (1)

Czy otrzymamy polską „setkę” w r. 1947?

Polski sport motocyklowy stoi u wrót poważnych decyzji. Jeden sezon żywiołowej wprost działalności organizacyjnej pozwolił prawie całkowicie zrealizować zamierzenia PZM na rb. Organizację tę należy teraz doprowadzić do końca, wypolerować i w roku następnym oprzeć na zdrowych podstawach finansowych.

JAKIMI DROGAMI PÓJDZIEMY...

Plan działalności na rok przyszły wymaga decyzji **jakimi drogami pójść i jakie wykonać zadania, by nie zmarnować dotychczasowego** dorobku, a odwrotnie — **pogłębić** organizacyjnie **nasze szeregi, zrzeszyć wszystkich** motocyklistów i wprząc ich do pracy nad umasowieniem umiejętności motoryzacyjnych.

Przy wyborze tych dróg i przed powzięciem tych decyzji **należy starać się nie popełnić błędów typowych** dla **naszej natury Polaka, a mianowicie** górnolotnych **dyskusji i nierealnych** planow **w zastosowaniu do dobrze nawet** zanalizowanej rzeczywistości.

Winniśmy postawić dobrą diagnozę by lekarstwo było skuteczne Toteż **głos winni zabrać nie tylko teoretycy, ale praktycy,** nie tylko ludzie znani z gadulstwa, ale przede wszystkim ci, którzy **znani są z pozytywnych wyników pracy klubowej i organizacyjnej.**

Dla tych rozważań **winni również znaleźć czas ludzie stojący przy sterze motoryzacyjnym państwowym,** zarówno z dziedziny ustawodawczej, jak planowania i przemysłu. Wszystkie bowiem elementy składające się na nasz ruch motoryzacyjny powinny być sobie bliskie, ich zaś poczynania nie mogą być rozstrzelone, toteż znalezienie **wspólnego języka** pomiędzy wysokimi figurami ze świata motorowego Polski, a czynnikiem społecznym reprezentowanym przez klubowe organizacje motorowe, jest naglącą koniecznością.

Miło jest widzieć zainteresowanie innymi sportami, lecz **sport motorowy i jego potrzeby winny dominować.** Czynnik społeczny, na którym nasz ustrój bazuje swą organizację winien i w tym wypadku być jak najściślej związany z Państwem!

Skoro więc cała rodzina motorowa zbierze się na naradę familijną, niewątpliwie nowe dalsze drogi sportu motocyklowego będą wytknięte właściwie.

CZTERY PROBLEMY

Na czoło naszych zagadnień wysuwają się następujące problemy:

1. **Organizacja fabryk motocyklowych dla stworzenia dopływu nowego sprzętu motorowego.**
2. **Organizacja zdrowych podstaw finansowych dla klubów motocyklowych.**
3. **Normalizacja typów imprez sportowych.**
4. **Zwalczanie analfabetyzmu motorowego.**

Wymienione zagadnienia są zasadniczymi, a każde z nich jest tak ważne dla naszego ruchu motoryzacyjnego, że rozpracowanie **ich jest konieczne,** jeśli chcemy, by rok przyszły dał nam znowu pozytywne rezultaty.

Pierwszą naszą bolączką jest organizacja produkcji motockli. Potrzeby tego nie trzeba chyba uzasadniać! Mam wrażenie, że nie ma wśród nas nikogo, kto negowałby konieczność stworzenia fabryk motocykli. Nie mówiąc już o **podniesieniu zdolności obronnych kraju,** same tylko **względy gospodarcze** nakazują szybkość tych poczynań. Jeżeli wśród zagadnień państwowych sprawa ta nie stoi na I. miejscu już w r. 1947, to należy stworzyć przychylną atmosferę dla inicjatywy prywatnej.

MOTORYZACJA — TO POTĘGA PAŃSTWA

Przeżyte niedawno lata wojny wykazały, że **o potędze narodu decyduje przede wszystkim stopień jego zmotoryzowania.** Każde szanujące się państwo winno mieć własne fabryki motocykli i samochodów, przynosi to bowiem dobrobyt **społeczeństwa i** wyszkolenie kadr warsztatowców **motorowych.**

Wiek XX, mimo, że dobiegamy zaledwie połowy **jest już zawojowany przez motor.** Nieocenione jego usługi przejawiają się w życiu codziennym na każdym kroku, z dobrodziejstw jego korzystają wszystkie klasy, a przede wszystkim człowiek pracy. Motor jest naszym nieodłącznym i wiernym towarzyszem życia. Motor parowy, elektryczny, czy spalinowy, a w niedługiej już może przyszłości atomowy udostępnił nam nowe źródła energii i przetwarza ją na pracę mechaniczną. Umożliwia nam szybki transport, napędza maszyny, — gdyby odjęto nam dziś jego dobrodziejstwo świat cywilizowany cofnąłby się wstecz o dobrych paręset lat! Toteż powinniśmy kochać motor, a jego fabryki zdobić winny nasze miasta.

Wobec 100 proc. związania sportu motocyklowego z motorem rozwój tego sportu uzależniony jest przede wszystkim od własnych fabryk. Nasza największa obecnię potrzeba: **stworzenie** produkcji **sprzętu** motorowego jest jednocześnie **koniecznością gospodarczą, obronną i wynikającą z ducha czasu i postępu.**

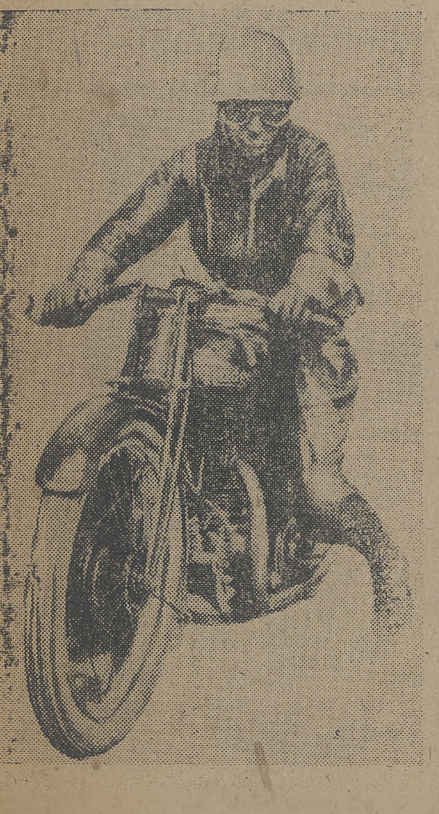
Jakie **motocykle** powinniśmy produkować obecnie? Wobec ogólnego zubożenia powojennego **najbardziej potrzebnym, bo najtańszym w eksploatacji jest motocykl 125 ccm.** Motocykl ten jest w pełnym tego słowa znaczeniu **maszyną dla mas** — robotnika, urzędnika, rolnika, studenta, nauczyciela czy kupca. Nadaje się dla szkół, dla szkolenia w wojsku, dla PW motorowego.

POLSKA „SETKA” W R. 1947

Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego obiecuje nam taki motocykl na r. 1947. Wskazanym byłoby zaproszenie przez PZM przedstawicieli Zjednoczenia, konstruktorów i producentów przed wojennych i **wspólne omówienie metod produkcji,** aby nie popełnić błędów konstrukcyjnych, organizacyjnych i wytwórczych i aby ten **pierwszy po wojnie polski motocykl dostępny był ceną i dobrocią dla jak najszerszych mas.**

Dotychczasowe kontakty Pol. Zw. Motocykl. ze Zjednoczeniem Przemysłu Motoryzacyjnego i wysnute stąd wnioski pozwalają przypuszczać, że obecność w ZPM dyr. **Skalskiego, jego energia i życiowe rozwiązywanie zagadnień,** jeśli nie zostanie przywalone tomami biurokratycznych papierków, **da pozytywne wyniki w sensie naszej 125-tki,** na którą wszyscy czekamy. (Cdn.)

Józef Docha



Michał Nagengast (Motoklub „Unia”) na motocyklu Rudge 500 po ustanowieniu rekordu Polski 150,959 km godz. (1931 r.).

Raid K.S.H. Cegielski

Poznań. Młoda sekcja motocyklowa **KSH Cegielski** w Poznaniu rozpoczęła swe prace doprawdy od podstaw Ruchliwy kpt. sportowy Sekcji **Moczyński** zorganizował **Szkołę Samochodową,** do której zgłosiło się **450 słuchaczy.** Opodatkowali się oni i z zebranych funduszów **zakupiono 4 motocykle i samochód.** Uczestnicy kursów ukończyli je wszyscy i z wynikiem celującym.

Nic więc dziwnego, że dzisiaj Sekcja Motocyklowa K.S.H Cegielski czuje się na siłach zorganizować pierwszą imprezę — **Raid Motocyklowy z okazji 100 letniej rocznicy istnienia fabryki.** Raid odbędzie się w dniu **17 listopada** na trasie **Poznań-Buk — Stęszew—Szamotuły—Oborniki — Nurowana — Goślina — Poznań** — razem ok 150 km. W przeddzień Raidu odbędzie się **Zjazd Plakietowy do Poznania.** Uczestnicy Raidu i Zjazdu otrzymają **bezpłatne kwatery, obiady, bilety do kin i teatrów, oraz na wszystkie imprezy sportowe i zabawę** zorganizowane z okazji jubileuszu Firmy. Oprócz tego przewidziano szereg cennych nagród.

Meta zjazdu: **Poznań ul. Daszyńskiego 136.** pod tym też adresem nadsyłać można zgłoszenia do Raidu. **A zatem — 16 listopada bractwo motorowe spotka się w Poznaniu!.**

REJESTRACJA MOTOCYKLI PRZEDŁUŻONA!

Członkowie klubów motocyklowych, którzy do dn. 30 września nie zdążyli przerejestrować swych motocykli na własne nazwisko z radością przyjmą wiadomość, że termin ten został przedłużony do dn. 30 listopada b. r.

SKRZYNKA TECHNICZNA ukaże się w najbliższym numerze. Zapytania kierować prosimy: Inż. Stanisaw Kostrzewski, Głuchołazy, ul. Moniuszki 4.

Sprawozdania z imprez, życia Okręgowych Związków i Klubów Motocyklowych oraz korespondencję dla KOLUMNY MOTOROWEJ prosimy nadsyłać pod adresem: Red. Pietrzak Władysław, Bytom, Szopena 7, tel. 41-54

KONGRES FICM

W dniach **28 — 30 listopada** odbędzie się w Paryżu **Kongres naczelnej międzynarodowej organizacji sportu motocyklowego — F. I. C. M.** Kongres ten interesuje szczególnie motocyklistów polskich, przedmiotem obrag będzie bowiem m. inn. ustalenie **międzynarodowego kalendarza sportowego na rok 1947.** Polski Związek Motocyklowy podaje do tego kalendarza **V Raid Tatrzański,** oraz **Grand Prix Polski,** ponadto ubiegać się będzie o ostateczną decyzję **w sprawie zorganizowania w Polsce w r. przyszłym „sześciodniówki” (Six Days)**

CZY WIECIE ŻE...

— **Śląska ekipa chronometrażystów z huty Batory** pod wodzą **inż. Rayskiego i mgr. Hanla** (AKS Chorzów) uchodzi dziś za najlepszą w Polsce. W ciągu ostatnich 2 miesięcy Ślązacy chronometrażowali na **Grand Prix Śląska, Warszawy i Zakopanego.**

* * *

— **Coraz więcej sportowców przesiada się na motocykl:** po piłkarzach **Andrzejewskim** (AKS Chorzów) i **Komorkiewiczu** (Polonia Bytom) zobaczyliśmy na starcie narciarza **W. Stańco** (BKM Bielsko), kolarza **F. Więcka** (DKS Łódź), boksera **Rosława** (WKS Legia) i znanego w Łodzi działacza sportowego **dr. Henryka Klimczaka.**

* * *

— **Mistrzostwo Amatorskiego Klubu Sportowego** w Chorzowie zdobył Perski zwyciężając w raidzie na 270 km. trasie.

* * *

— **Mistrzostwo Łodzi zdobył Feliks Więcek** zwyciężając w wyścigu na torze żużlowym rozegranym na zakończenie sezonu motorowego w Łodzi.

* * *

— **Doskonały motocyklista bydgoski por. Bociek** awansował na kapitana.

* * *

— **Żymirski rozstał się wreszcie ze swym „czołgiem”** terenową BMW 750 ccm. i przesiadł się na szybszą znacznie BMW (500 ccm.) Motocykl ten stał się już legendarny, jest to bowiem **nagroda za IV Raid Tatrzański,** na którą oczekiwał Żymirski przez blisko dwa miesiące!

* * *

— **Dużą popularnością wśród motocyklistów** cieszy się **Zagórski** z AKS Chorzów. Jest on jednym z najstarszych motocyklistów, a jednak... niejeden mógłby brać przykład z jego ambicji sportowej. Mimo, że dysponuje **słabą 200-tką DKW,** bierze udział we wszystkich prawie zjazdach raidach i wyścigach. Startował w **Zabrzu, Częstochowie,** dwukrotnie w **Zakopanem i w Warszawie,** widzieliśmy go na trasie **Grand Prix Śląska.** Ambitny, zawsze jedzie do końca — największym jego sukcesem było **zajęcie III m. w Raidzie „Szlakiem Beskidów”** i zdobycie cennych punktów do mistrzostw Polski.

* * *

— **Swoistego wyczynu dokonał Zaleski** (PKS Gliwice). Na starcie do wyścigu żużlowego w dniu Święta Motocyklowego w Warszawie stanął ledwo zsiadłszy z siodełka po przebyciu drogi z Gliwic, skąd wyjechał o godz. 4,15 rano.

* * *

— **Również i Nowacki — zwycięzca Grand Prix Zakopanego** — przebył drogę z Rawicza do Zakopanego na swej BMW.

* * *

— **Miarą rosnącej stale popularności sportu motocyklowego** jest fakt, że prawie wszystkie większe zawody motocyklowe transmitowane są przez **Polskie Radio.** Ostatnio transmitowano przebieg **Grand Prix Warszawy, Święta Motocyklowego Polski i Grand Prix Zakopanego.**

* * *

— **I film nie zapomina o motocyklistach. Kronika Sportowa nr. 3** przynosi fragmenty z **Grand Prix Bałtyku,** niedługo ujrzymy na ekranie uroczystości **Święta Motocyklowego.** Szkoda tylko, że zdjęcia z **Raidu Tatrzańskiego** kręcone w czasie ulewnego deszczu były wszystkie niedoświetlone!...

Motocykliści Dąbrowy kończą sezon

Dąbrowa Górnicza. W ub. niedzielę odbyło się przy udziale władz miejskich i przedstawicieli P. Z. M. Okr. Śl.-Dąbr. z prez Wiosna-Rajdowiczem na czele uroczyste zakończenie sezonu w **Klubie Motocyklowym Dąbrowa Górnicza.** Wyścigi ulicami miasta Dąbrowy Gymkhana (konkurs zręczności) i szereg wycieczek turystyczno-krajoznawczych — oto bilans pracy jednego z najruchliwszych klubów w Zagłębiu, liczącego obecnie **130 członków.** Zaznaczyć też trzeba, że **K.M.D.G. zorganizował kurs na prawo jazdy. 40** członków klubu zdało pomyślnie egzamin. Członkowie klubu z jego prezesem — **jednym z najstarszych motocyklistów polskich — J. Zającem i ob. L. Molickim** na czele brali czynny udział w pracach PZM Okr. Śl.-Dąbr

Motocykliści KMDG., **który jako pierwszy na Śląsku reaktywował się już w jesieni 1945 r.** myślą już teraz o przyszłym sezonie. Okres zimowy postanowiono wykorzystać na szkolenie członków i w tym celu zakupuje klub motocykl Ponadto — przy życzliwym poparciu **wojew. gen. Zawadzkiego** — postanowiono wykończyć tor żużlowy na Zielonej **Tor ten długości 840 m będzie największym w Polsce!** (m).

„NIE MARZYŁEM O WICEMISTRZOSTWIE...“ MÓWI PIERCHAŁA

Echa wyścigu w Gliwicach

Zarówno publiczność zebrana tłumnie na trasie, jak i wszyscy zawodnicy z wielkim zainteresowaniem oczekiwali rozgrywki finałowej pomiędzy **Mielochem i Jerzym Dąbrowskim. Dąbrowski** od kilku już dni trenował na swym **pięknym wyścigowym Nortonie i „wykręcał” doskonałe czasy.** Niestety... **Dąbrowski** wygrał bieg w klasie ponad 350 cm. i... **zatarł maszynę tuż za metą!** Mimo to wystartował w biegu ffinałowym. Pierwsze dwa okrążenia zapowiadały niezwykle zaciętą walkę. Na pierwszym okrążeniu **Mieloch** był lepszy, w drugiej obaj jadą pięknie — **Dąbrowski** odzyskuje stracony czas, **ustanawia najlepszy czas okrążenia i... zaciera ponownie masznę.** Był to wielki zawód dla wszystkich... Pojedynek dwóch Jerzych został nierozstrzygnięty...

— — —

Najlepszym zawodnikiem Śląskim był **Eryk Pierchała z RKM Rybnik.** Jechał na maszynie 350 ccm i... **był drugi za Mielochem w finale!** Zebrał też najpokaźniejszą chyba liczbę nagród! Ten piękny sukces był dla niego niespodziewany. „Panie Redaktorze,**je nawet nie marzyłem o** tym przecież gdyby Norton Dąbrowskiego nie nawalił i gdyby Brun wystartował w finale, byłbym w najlepszym razie czwarty!”. Skromność po zwycięstwie jest rzadką cechą. Dlatego warto tu podkreślić, że nie jest to pierwszy sukces Pierchały: **W Grand Prix Zakopanego był trzeci za Mielochem i K. Brunem!**



Inicjator Raidów Tatrzańskich i wicemistrz Polski w kat. sportowej w r. 1938 — mec. Kazimierz Jurkowski (PKM) na starcie II Rajdu Tatrzańskiego (rok 1939)

— — —

St. Brun nie wystartował w finale. **Zajął pewnie drugie miejsce za Mielochem** w klasie do 350 ccm,ale co najciekawsze jadąc na swym starym, sportowcu Royalu **rostrzygał na swą korzyść wszystkie pojedynki z Markowskim,** którego wyścigowa Velocette szbsza była na prostej, jednak... zostawała w tyle na wirażach. „Wiesz Stasiu, byłeś jednak lepszy odemnie na hamowaniu!” — stwierdził bezstronnie po zawodach **Markowski.** Nawiasem mówiąc Velocette **„nawaliła” w 6 okr** i Markowski wycoffał się.

— — —

Jeden najlepszy z zawodników Śląskich sympatyczny **Draga z KS. Pogoń Katowice** miał wyraźnego pecha: w „setkach” nie ciągnęła mu maszyna i uległ swemu staremu rywalowi **Hennckowi.** W 250-tkach powtórzyło się to samo!.

— — —

Herbert Henneck odniósł duży sukses zwyciężając p 250-tkach na... **„setce” i bijąc silniejsze maszyny!** Jeszcze jeden dowód, że nie wszystko zależy od maszyny **i technika jazdy też coś znaczy...**

— — —

Narodę dla najlepszego zespołu klubowego zdobył **Polski Klub Motocyklowy-Warszawa.** „Stajnia wyścigowa P. K. M. składająca się dotychczas z **braaci Brun,** oraz **Staworzyńskiego** („setki”), zasilona została poważnie przez **Żerzyka Dąbrowskiego** i dziś **jest jedną j najlepszych w Polsce.**

— — —

Wśród nagród znalazły się skrzypace **„dla najlepszego skrzypka wśród motocyklistów”.** W „rozgrywce” — tym razem na skrzypcach — zwyciężył **Zagórski (AKS Chorzów),** który ponadto był 3-ci w klasie do 250 ccm, oczywiście na motocyklu.

— — —

Cichą tragedię przeżywał **kol. Żózef Zalewski — kpt. sportowy PKS Gliwice.** Zgłosił się do wyścigu, niestety obowiązki organizatora nie pozwoliły mu wystartować...

— — —

Żony motocyklistów są nieszcześliwe, bo na „chorobę” mężów nie ma żadnego lekarstwa... To też w czasie rozdania nagród pięć sympatycznych pań: **Dąbrowska, Marsowska, Zagórska** oraz dwie „redaktorowe” (z konkurencyjnych organów!) **Przybylska i Pietrzakowa** pocieszały się rozmow ąw ściśle damskim kółko, podczas gdy ich mężowie **z wypiekami na twarzy komentowali między sobą przebieg wyścigu...**

— — —

A teraz kilka słów pochwały: organizatorzy — najmłodszy, bo ledwie kilka tygodni istniejący **Klub Motocyklowy Państwowej Komunikacji Samochodowej w Gliwicach** pokazali co można zrobić przy dobrych chęciach nawet... **jeśli się ma tylko 10 członków!** Prezesowi Klubu E. Brodowskiemu gratulujemy i **prosimy o bis!**

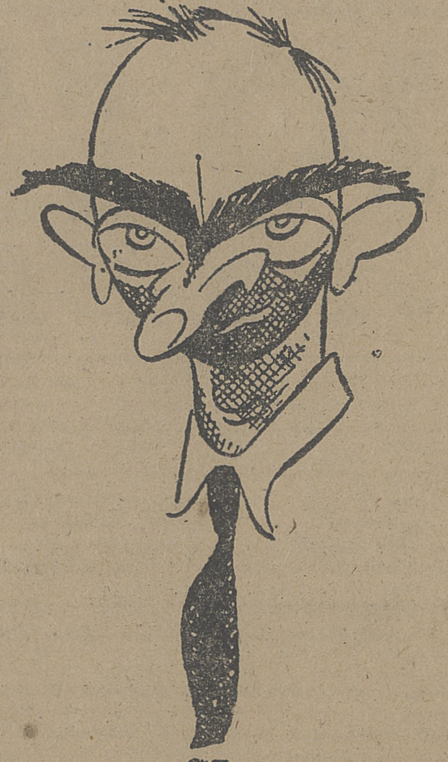
J. Zał.

JESZCZE NIE KONIEC SEZONU W GLIWICACH

W niedzielę dnia **24 listopada** odbędą się w Gliwicach **zawody na torze żużlowym o Mistrzostwo Miasta** zorganizowane przez **Sekcję Motocyklową** znanego **KS. Piast Gliwice.** Sądząc po niedzielnym wyścigu i ta impreza zgromadzi najlepszych naszych zawodników i... tłumy publiczności! Zgłoszenia: **KS. Piast-Sekcja Motocyklowa, Gliwice, ul Zwycięstwa 7.**

WYPADEK ZNANEGO MOTOCYKLISTY BYDGOSKIEGO

Bydgosz. Znany motocyklista bydgoski **Przybyłko** jadącc na motocyklu z przyczepką **uległ nieszczęśliwemu wypadkowi wpadając na drzewo.** Pasażerka przyczepki uderzyła o drzewo i poniosła śmierć na miejscu. (ks).



I jeszcze raz Michał Nagengast widziany okiem karykaturzysty.

CZECHOSŁOWACJA — SZWAJCARIA W HOKEJU

Praga W dniach 13 i 14 listopada br. hokeiści Szwajcarii rozegrają w Pradze dwa spotkania W dniu 13-go rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz **Czechosłowacja — Szwajcaria**, 15-go bm. LTC — HC Davos.

Hokejowy Związek Szwajcarski wyznaczył już skład swej drużyny na mecz z Czechosłowacją, który przedstawia się na stępująco: **bramkarze** Bänninger i Perl, **obrońcy** Ernst, Goller, Gerst i Lack, **napastnicy**: Trepp U. Poltera, G. Poltera, Mei sser, Schubinger, Düst. Jako rezerwowi zostali wyznaczeni: Lohrer i Sailer.

Jak widzimy drużyna szwajcarska jest złożona z samych młodych graczy. Z słynnego ataku „ni" (Cattini, Toriani,Cattini) nie widzimy już nikogo. Jedynie Toriani wyjeżdża do Pragi jako kierownik drużyny.

BOKS W SZTOKHOLMIE

Sztokholm. W Sztokholmie rozegrany został mecz bokserski między zawodowym pięściarzem wagi ciężkiej Szwedem **Nilssonem** i Francuzem **George Martin**, przyszłym przeciwnikiem Anglika Woodcocka.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Nilssona przez k o w 10-ej rundzie.

WIDZEW — TUR TOMASZÓW 7:1 (0:1)

Łódź. Bramki dla Widzewa uzyskali Gbyl 4, Cichocki 2, Fornalczyk jedna Najlepszym graczem na boisku był bramkarz Widzewa Uptacz.

W tabeli łódzkiej kl. A nadal prowadzi Widzew.

Inne mecze z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. A wyznaczone na niedzielę nie odbyły się.

JAK BĘDZIEMY GRALI W HOKEJA W TEGOROCZNYM SEZONIE?

PODAJEMY ZASADNICZE ZMIANY W DOTYCHCZASOWYCH PRZEPISACH

Katowice. Jak wiadomo na ostatnim Kongresie Międzynarodowego Związku Hokejowego w Zurychu uchwalone zostały nowe przepisy gry w hokeja. Ponieważ przepisy te różnią się znacznie od dotychczasowych i w Polsce są jeszcze nieznane szerszemu ogółowi, nie od rzeczy będzie wobec zbliżającego się sezonu hokejowego zaznajomić z nimi naszych hokeistów i miłośników tego sportu.

Nowe przepisy, które będą stosowane we wszystkich międzynarodowych spotkaniach i w rozgrywkach urządzanych przez LIHG (Ligue Internationale du Hockey sur Glace) są czymś pośrednim pomiędzy starymi dotychczas stosowanymi przepisami w Europie. a przepisami używanymi w Kanadzie.

ROZMIARY: Nowy podział lodowiska. środkowa tercja jest rozdzielona nową linią (czerwona) na dwie części.

Linię bramkową przedłuża się do obu końców boiska równolegle z tylną bandą w odległości 3 metrów od niej

W wypadku mniejszego boiska środkowa tercja lodowiska nie może być węższa aniżeli 14 metrów.

Punkty na załączonym rysunku oznaczają miejsca wrzucania krążka hokejowego przy czym gracze stoją twarzą do bramki przeciwnika.

Pole bramkowe wynosi 2x90 m.

Zniesienie półkola przed bramką jest postanowieniem bardzo ważnym. które na pewno nie będzie popularne wśród naszych bramkarzy Stary przepis o spalonym półkolu odpada i dlatego często zaistnieje sytuacja, że bramkarz zetknie się bezpośrednio z graczami drużyny przeciwnika. który mają możliwość zasłoniecia mu widoku i poprawiania już raz wybitych strzałów.

DRUŻYNA: Jak wiadomo według przepisów kanadyjskich drużyna składa się z trzech ataków i czterech obrońców: **nowe przepisy ustanawiają: dwa ataki i czterech obrońców.**

Gracze zmieniają się podczas przerwania gry w dowolnych kombinacjach. Ta zmiana spowodowała. że czas trwania gry został przedłużony na 3x20 minut W wypadku wyniku remisowego gra przedłuża się 1x20 minut aż do zdobycia bramki przez jedną z drużyn.

KARY: Pierwsza kara jest właściwie tak'ycznym ukaraniem drużyny dopuszczającej się przewinienia a mianowicie w wypadku spalonego krążek zostaje wrzucany ponownie do gry w punkcie b odległym od bramki przeciwnika

Dalsze kary wykluczenie z gry (napomnienia odpadają) zależy od stopnia przewinienia (1. 2 i 5 minut).

Oprócz tego istnieje jeszcze wykluczenie za niesportowe zachowanie się **na 10 minut** i wykluczenie z boiska do końca meczu W tych dwu ostatnich wypadkach za wykluczenie gracza wchodzi na lodowisko gracz rezerwowy.

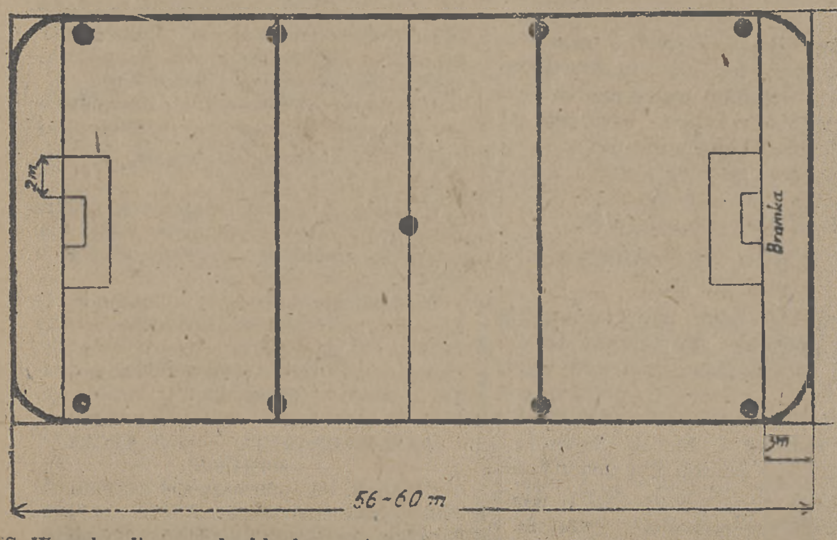
Strzały karne: W wypadkach ciężkie go przewinienia sędzia dyktuje rzut karny. Strzał ten wykonuje się w następujący sposób: Poszkodowany gracz „rozjeżdża się" ze środkowej tercji i w dogodnej pozycji w najodpowiedniejszym dla niego momencie z odległości 9 mtr. oddaje strzał. Oznacza to zawsze prawie pewną bramkę. Reszta drużyny przeciwko której strzał karny jest skie rowany stoi na podłużnej linii bandy i czeka na wynik. W każdym wypadku gra zostaje przerwana.

SPALONY: W przepisach o „spalonym" wprowadza się bardzo ważną inowację znosi się mianowicie pozycje „spalonego" przy oddawaniu krążka z pierwszej obronnej tercji do środkowej. Obecnie granice te przesuwa się aż do połowy boiska. a mianowicie do nowej linii czerwonej. Oznacza to, że sędzia odgwizduje „spalony" przy oddawaniu krążka z pierwszej połowy środkowej tercji do drugiej.

Według nowych przepisów nie wolno krążka hokejowego **przerzucać przez całe lodowisko**, co dotychczas miało najczęściej miejsce, gdy drużyna była osłabiona przez wykluczenie zawodnika

Za nieprawidłowe i niedozwolone bronienie w czwórkę stosuje się wykluczenie zawodnika na 2 minuty z gry, po raz wtóry na 4 minuty.

Jak widzimy nowe przepisy mają w pierwszym rzędzie przyczynić się do wzmożenia tempa gry, uniemożliwienia ciągłego jej przerywania przez sędziego, uczynienia jej płynniejszej a tym samym i ciekawszej dla widzów.



KS Wawel zaliczony do kl. A w miejsce amatorskiego.

Katowice. KS WAWEL Nowa Wieś który rozgrywał dotychczas spotkania o mistrzostwo śląskiej klasy B, zwrócił się z prośbą do Śl. WG i D z prośbą o zaliczenie go do kl. A, w miejsce Amatorskiego KS Chorzów, który w roku przy szłym prawdopodobnie zaliczony zostanie bez rozgrywek do ekstraklasy piłkarskiej **WG i D Śl. OZPN na swym ostatnim posiedzeniu uwzględnił prośbę drużyny z Nowej Wsi biorąc pod uwagę zdobyte przez Wawel miejsce w rozgrywkach rozgrywkach ostatniej oraz obecne wyniki.**

Pierwsze swoje spotkanie o mistrzostwo kl. A rozegra Wawel w dniu 17 bm z Naprzodem z Janowa na własnym boisku. Dalsze mecze rozegra Wawel wg termina rza wylosowanego dla AKS-u

Jeśliby AKS nie został zaliczony do ligi bez rozgrywek, terminarz dla drużyny chorzowskiej zostanie później wylosowany.

Protest wniesiony przez ZZK Katowice przeciwko zawodom ZZK Katowice — Kostuchna zakończonym zwycięstwem Ko stuchny 2:1 został przez WG i D Śl OZPN odrzucony.

RKS OŁÓW STRZEBNICA — KOP. SIEMIANOWICE 3:2 (1:1)

Strzebnica. Zawody o mistrzostwo śląskiej kl. „B". Bramki dla zwycięzców zdo były: Pytlik, Lukoszek i Kiełbasa po jednej.

KS. SĘP — URANIA KOCHŁOWICE 4:2 (2:1)

Godula. Zawody o mistrzostwo śląskiej kl. „B". Bramki dla zwycięzców zdobyli Czerwiński 2, Urbisz i Kaleta po jednej. dla Uranii: Ajas 1 i jedna samobójcza. Sędzia dobry. Przedmecz juniorów 1:0 dla KS Sęp.

AKS MIKOŁÓW — ZWM ŁAZISKĄ GÓRNE 2:3 (2:2)

Mikołów. Zawody o mistrzostwo klasy „B". Bramki dla zwycięzców strzelili: Piecka 2 i Habraszka jedną. Sędzia Zagórski dobry.

KS RYDUŁTOWY — CZARNI CHROPACZÓW 0:3

Rydułtowy. Zawody o mistrzostwo klasy „A"

WYNIKI Z ZAGŁĘBIA

RKS PŁOMIEŃ — RCKS CZELADŹ 0:2 (0:1)

Milowice. (RAD) Leader zagł. klasy A RCKS Czeladź odniósł ładne zwycięstwo na gorącym terenie w Milowicach z Płomieniem. Przez cały czas meczu uwidocz niła się lekka przewaga gości.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Śliwiński i Dyrda. Pomimo niepogody zainteresowanie zawodami duże.

RKS ZAGŁĘBIE — RKS CYKLON 2:0 (1:0)

Dąbrowa. (RAD) Przez cały czas spotkania lekką przewagę posiadali gospodarze. Bramki dla gospodarzy zdobyli Niewiara i Banasik. Widzów 3 tysiące.

RKS BĘDZIN — RKS CZARNI 2:1 (1:1)

Będzin. (RAD) Bramki dla Będzina zdo byli: Gwóźdź i Piachta. Powyższe zawody zostały na 20 minut przed końcem przerwane na skutek zejścia z boiska drużyny Czarnych, pokrzywdzonej orzeczeniami sę dziego Radoszewskiego.

AKS NIWKA — RKS GRODZIEC 4:2

Niwka. (RAD) Amatorski KS jak było do przewidzenia, uzyskał w spotkaniu z Grodźcem dwa cenne punkty.

MECZ RKU — SARMACJA NIE ODBYŁ SIĘ

Sosnowiec. (RAD) Zapowiedziane na niedzielę spotkanie RKU — Sarmacja nie odbyło się, gdyż sędzia stwierdził, iż boisko nie nadaje się do rozegrania zawodów. (Nadmienić warto iż do południa na tym samym boisku rozegrany został mecz pomiędzy Zagłębianką i ZZK. Sędzia prowadzący wówczas te zawody uznał za stosowne prowadzić spotkanie).

RENESANS FORMY POLONII BYTOMSKIEJ

POLONIA NA CZELE KLASY A ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

Opole. (W. S.) Siódma niedziela rozgrywek mistrzowskich przyniosła szereg niespodziewanych wyników

Największa sensacją była porażka do tychczasowego leadera KS Piast z Lwowianką w stosunku 0:2

Cenne zwycięstwo odniosła również **Odra nad Liniarnią 3:1.** Poza tym Zjednoczenie Zabrze. wygrało wysoko z **Kresowią 6:2, a Szombierki** łatwo poradziły się z **Ludwikiem 6:3.** Derby prądnickie zakończyły się wynikiem remisowym 2:2 **Polonia Bytom** odniosła **wysokie zwycięstwo nad Pogonią Zabrze 6:0. i objęła prowadzenie w tabeli mając lepszy stosunek bramek.**

Tabela klasy A po siódmej niedzieli przedstawia się następująco:

1)	Polonia Bytom	7	11:3	19:6
2)	Piast Gliwice	7	11:3	24:13
3)	Szombierki	7	9:5	21:11
4)	Zjednoczenie Zabrze	7	9:5	17:13
5)	Liniarnia Bytom	7	8:6	21:19
6)	Odra Opole	7	8:6	22:20
7)	Lwowianka Opole	7	7:7	12:8
8)	Ludwik Mikulczyce	7	7:7	19:16
9)	Pogoń Zabrze	7	7:7	18:20
10)	Kresowia Kluczb.	7	3:11	12:23
11)	Pogoń Prądnik	7	3:11	10:24
12)	Zjednoczenie Prądnik	7	1:13	11:33

Opole. (W.S.) Zawody o mistrzostwo klasy B Bramki zdobyli Figura, Borek i Jagocha

KS ZZK OPOLE — KKS LEOPOLIA OPOLE 3:0 (3:0)

W rozgrywkach klasy C o mistrzostwo Opolsk. OZPN-u uzyskano następujące wyniki:

KS Victoria Chróścice — KS Siołkowice 2:1 (0:1). KS Rodło Goslawice — KS Promień Suchy Bór 3:0 w.o. KS Polonia Dobrodzień — MKS Lubliniec 1:4 (0:1) KS Rodło Strzelce — ZZK Kędzierzyn 2:2 (2:0) KS Popielanka Popielów — KS Poczta Opole 3:3 (1:2) TS Swornica Czarnowacy — KS Janina Murów 4:3 (1:2) KS Rodło Strzelce — OM TUR Wapienniki 4:1 (2:1). OM TUR Wapienniki — MKS Lubliniec 3:0 w. o. KS Piła Zandowice — ZZK Kędzierzyn 3:2 (0:2). KS Rodło Strzelce KS Zawadzkie 1:2 (1:1). KS Natronag Krapkowice — AKS Pruszków 13:0 (6:0) KS Tułowice Niemodlin — KS Dom Kultury Leśnica 9:0 (3:0). KS Rodło Gosławice — RKS Małapanew Ozimek 2:0 (0:0). AKS Tarnów — KS Promień Suchy Bór 3:0 w.o.

KS OSSO OPOLE — KS GROM NYSA 7:5 (3:3)

Nysa. (W.S.) Nowozałożony klub Osso rozegrał pierwszy mecz z leaderem klasy B i uzyskał po interesującej grze zasłużone zwycięstwo.

RKS POGOŃ ZABRZE — LINIARNIA BYTOM 0:2 (0:2)

Zabrze. Zawody o mistrzostwo klasy „A" Okręgu Opolskiego. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Baran i Imioła po jednej Sędzia dobry

PIŁKARZ GAŁECKI PRAGNIE POWRÓCIĆ DO KRAJU

Warszawa. Doskonały przed wojną reprezentacyjny obrońca polski wielokrotny reprezentant naszych barw w meczach międzypaństwowych Antoni Gałecki przebywający obecnie w Szkocji nadesłał do Państwowego Urzędu WF i PW list w którym prosi o wszczęcie kroków celem przyśpieszenia jego powrotu do kraju.

„NORRKOEPING" WYGRYWA TRZECI MECZ W ANGLII

Londyn. Mistrz piłkarski Szwecji — **„Norrkoeping"** rozegrał wczoraj trzeci mecz w Anglii, odnosząc trzecie zwycięstwo. **Przeciwnikiem Szwedów była drużyna „Newcastle United",** z którym „Norrkoeping" wygrał 3:2 (3:1)

Bramki strzelili: dla **Szwedów** — Persson. Nordhal i Holmquist po jednej, **dla Anglików** obie bramki zdobył Milburn Na meczu obecnych było 40 tys. widzów.

ARSENAL PRZEŻYWA KRYZYS ALE MIMO TO CIESZY SIĘ NADAL WIELKĄ POPULARNOŚCIĄ W ANGLII

Najsłynniejsza angielska jedenastka ma pecha na własnym boisku

Londyn. Jeden z najsłynniejszych i najpopularniejszych klubów piłkarskich Arsenal — Londyn przechodzi obecnie ostry kryzys formy. Ciekawym jest jednak. że pomimo swych porażek Arsenal pozostał nadal pupilem publiczności i cieszy się największą popularnością z klubów angielskich.

Arsenal był przed wojną jedną z najsłynniejszych drużyn w całym świecie. Ogromną popularność zdobył on zwłaszcza w latach 1926 — 1936. Od roku 1928 do roku poczęcia drugiej wojny światowej, zdobył on czterokrotnie mistrzostwo ligi a dwukrotnie zwycięży w słynnych rozgrywkach o puchar Anglii W 1930 roku Arsenał pokonał w finałowym spotkaniu drużynę Hudersffield. a w roku 1936 zwyciężył Sheffield United.

ARSENAL MA PECHA NA WŁASNYM BOISKU

Podczas ostatniej wojny boisku Arsenału w Highbury zostało całkowicie zniszczone i dopiero jesienią br. zostało znów oddane do użytku. Faktem jest, że boisko to nie przynosi sukcesów właścicielowi jego jak dawniej. Już w pierwszym meczu ligowym z drużyną **Wolves**, Arsenal doznał sromotnej porażki przegrywając w stosunku 6:1

Na swoim boisku w Highbury drużyna Arsenału nie mogła dotychczas odnieść zwycięstwa. Predzej zdobywała ona punkty na boiskach swych przeciwników. na swym boisku notowała ona tylko same porażki a w najlepszym wypadku wyniki remisowe **Dopiero przed 3-ma tygodniami zła passa Arsenału została przerwana, i to w tym czasie, kiedy najmniej się tego spo dziewano.** W meczu z doskonałą drużyną **Stoke City** która miała sześć kolejnych zwycięstw. Arsenał wyszedł niespodziewanie zwycięsko w stosunku 1:0.

Manager **Allison** i trener **Bob Whittaker** który pracują w w Arsenału już 20 lat, starają się wprawdzie ponownie doprowa dzić powojenną jedenastkę do jej starej formy. ale nadzieje są małe

Istnieje wielka obawa, że ogromny wysiłek tych dwojga ludzi nie zostanie uwieńczony sukces a na odwrót już obecnie poja wiają się głosy, że Arsenał będzie kandydatem do opuszczenia pierwszej ligi.

Do chwili obecnej Arsenał naprawdę nie ma powodów do optymizmu, gdyż znajduje się na czwartym miejscu od końca tabeli i z dotychczasowych 12-tu meczy. zdobył tylko 8 punktów

Dotychczas w Anglii tylko londyńska **Chelsea** nosiła przydomek „nieszczęśliwa". Przydomek ten obecnie bardziej na dawały się dla Arsenału.

BRYN JONES BEZ FORMY

Przed wojną klub ten zapłacił za najlepszego wtedy piłkarza Anglii **Bryn Jonesa** 14 tysięcy funtów szterlingów, ale niestety siedem lat jest zbyt długim okresem czasu, aby dziś Jones wystarczył do odnoszenia zwycięstw Bryn Jones gra na dal w drużynie Arsenału, ale znajduje się daleko od tej formy jakiej znajdował się bezpośrednio przed wojną

Przed niedawnym czasem Jones grał w drużynie Walii przeciwko Szkocji i walnie przyczynił się do zwycięstwa drużyny walijskiej. Po meczu tym dzienniki angiel skie zapowiadały powrot Bryn Jonesa przedwojennej formy Przewidywanie te jednakowoż nie spełniły się. W meczu Arsenału i Chelsea Jones należał znów do najlepszych graczy

Najlepszym piłkarzem jedenastki jest dziś pozyskany krótko przed nowym tego rocznym sezonem ligowym exspredawca gazet i programów Lewis.

LEWIS NAJLEPSZYM GRACZEM

Z gazeciarza stał się jedenakowóż doskonałym graczem. Jako środkowy napastnik Lewis zdobywa w każdym meczu dla Arsenału przynajmniej jedną bramkę, chociaż drużyna jego przegrywa. — W spotaniu z Manchester United Lewis został kontuzjowany i musiał pauzować przez dwa tygodnie Pojawił się znowu w meczu przeciwko Chelsei i pomimo tego, że Arsenal przegrał swój mecz, w stosun ku 2:1, zdobył on honorowy punkt dla swej drużyny. Decydująca bramka o porażce Arsenału została zdobyta na sześć minut przed końcem gry przez słynnego napastnika Lawtona, który ostrem strza lem pod poprzeczkę przypieczętował porażkę Arsenału.

Obecnie Lewis ze swymi 12-ma zdobytymi bramkami znajduje się na drugim miejscu w tabeli strzelców ligi angielskiej Pierwsze miejsce zajmuje Steele z Stoke City.

SŁABY ATAK POWODEM SŁABYCH WYNIKÓW ARSENAŁU

Pomimo niewątpliwego talentu Lewisa, Arsenał nie ma dobrego ataku; drużynie brakuje obydwu łączników Zadania te go nie spełnia ani wspomniany już Bryn Jones ani też „wystawiony na próbę" amator **Gudmundson** z pochodzenia Islandczyk. Na prawym skrzydle w Arse nału gra obecnie **O Flanagan**, który jest reprezentantem Irlandii nie tylko w piłce nożnej ale i rugby

ŁKS MISTRZEM DRUŻYNOWYM ŁÓDZKIEGO OZB NA R. B. PO ZWYCIĘSTWIE NAD ZRYWEM 9:7

ŁKS — ZRYW 9:7

Łódź. (tel wł.) W ub. sobotę w meczu bokserskim o tytuł drużynowego mistrza Łodzi, pięściarze ŁKS-u pokonali ósemkę Zrywu w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Stolecki (ŁKS) zremisował z Grumełkiem. **w wadze koguciej** Pawlak (ŁKS) uległ na punkty Czarneckiemu, **w wadze piórkowej** Marcinkowski (ŁKS) przegrał na punkty z Woźniakiewiczem, **w wadze lekkiej** Bonikowski (ŁKS) uzyskał wynik remisowy z Pietrasikiem **w wadze półśredniej** Olejnik wygrał na punkty z Taborkiem. **w wadze średniej** Rychtelski (ŁKS) zremisował z Untonem. **w wadze półciężkiej** Pisarski zwyciężył na punkty Bednarza **w wadze ciężkiej** Niewadził wypunktował Kłodasa

Sędziował w ringu ob. Matoszczyk, na punkty Stępeń, Golański i Magier.

10 NAJLEPSZYCH WYNIKÓW LEKKOATLET. W SKOKACH

(Dokończenie ze str. 4-tej)

skok wzwyż		trójskok		tyczka	
Zwoliński (War)	1,79	Hofman M (Czest)	14.06	Morończyk (Krak)	3,80
Gregor (Śląsk)	1 78	Hofman K (Pozn.)	13 72	Grohman (Białystok)	3 70
Hofman K. (Poznań)	1.77	Kuciński (Łd)	13,35	Mucha (Śląsk)	3.63.5
Dąbrowski (Gd)	1,77	Kuźmicki (Łd)	13.30	Borodziuk (Biał)	3.60
Gierutto (War)	1.76	Skawina (Krak)	13.22	Frost (Gd)	3,52
Nicolau (War)	1.76	Serafini (Krak)	13,13	Małecki (Wrocł)	3.45
Puzio (Krak)	1 75	Grohman (Białyst)	13 00	Cerpisz (War)	3,40
Skawina (Krak)	1.75	Borodziuk (Białyst)	13.00	Adamczyk (Wrocł	3,40
Rytych (Łd)	1,75	Adamczyk (Wrocł)	12.64	Majcherczyk (Śl)	3.33,5
Semkowicz (Śl.)	1,75	Sosnowski (Łd)	12,62	Szendzielorz (Śl)	3.30

JAK PRZEGRAŁ AKS

(Dokończenie sprawozdania ze str. 1-szej)

Przebieg tego najważniejszego w tegorocznych rozgrywkach spotkania, był żywy i ciekawy. Akcje w ciągu niewielu sekund przenosiły się spod bramki Polonii pod bramkę AKS.

W pierwszej części gry **w początkowej fazie przeważała drużyna chorzowska**, której groźne wypady likwidowała doskonała obrona gości.

Po pierwszym kwadransie tempo wzrosło. AKS przesiadywał na połowie przeciwnika. Zanotowaliśmy szereg groźnych momentów, w których Borucz wykazał swoją wysoką klasę, a napastnicy miejscowych wielką indolencję.

Gra toczyła się raczej skrzydłami, ponieważ Spodzieja był pilnie strzeżony przez Brzozowskiego i nie mógł się od tego „anioła' przez cały przeciąg spotkania uwolnić.

W miarę upływania czasu, przewaga AKS-u zmalała, do głosu przyszła Polonia, nie tracąc już do końca pierwszej połowy inicjatywy.

Po przerwie, natychmiast po gwizdku sędziego, dającego znak rozpoczęcia gry atak AKS-u przejął piłkę i pod bramką Polonii powstał gorący moment. Daleki wykop obrony przerzucił jednak momentalnie grę na drugą połowę boiska i piłka znalazła sie w posiadaniu Seiferta. Ten zamiast oddać ją natychmiast naprzód, bawił się, wreszcie stracił ją w pojedynku z Sularzem, który podciągnął jeszcze kilka metrów i pięknym ostrym strzałem w róg bramki w 2 min. zdobył prowadzenie.

Po tej bramce do głosu dochodzi znów AKS, ale każdy jego atak kończy się na polu karnym, a dalekie strzały wyłapuje i broni wspaniale Borucz.

W tym okresie gry ataki Polonii były już tylko sporadyczne, jednak każdy z nich nosił w sobie zarodek bramki. Z takiej jednej akcji pada druga nieuznana przez sędziego bramka, kiedy po strzale Woźniaka, złapanym przez Przewiede Szularz i Świcarz wpychają go do bramki razem z piłką.

Gra zaostrza się, ciężki i mokry teren powoduje szereg upadków, które częściej zdarzają się graczom AKS-u.

Polonia ogranicza się do obrony, gra trochę na czas minuty upływają, a drużyna chorzowska mimo wielkiej przewagi bramki zdobyć nie może. Do końca spotkania sytuacja się zupełnie nie zmienia, AKS desperacko atakuje, Polonia tylko nielicznymi wypadami odpowiada. Podczas jednego z takich wypadów kontuzjowany zostaje ofiarnie grający **Piec II**, którego znoszą z boiska.

Końcowe minuty nie przynoszą upragnionej wyrównującej bramki, sędzia odgwizduje zawody, a gracze Polonii całując się z radości i nawzajem gratulując schodzą z boiska. **Liczni kibice drużyny warszawskiej wpadają na boisko i na rękach znoszą do szatni najlepszego gracza drużyny stołecznej Borucza.**

Do powyższego spotkania drużyny wystąpiły w następujących składach:

POLONIA: Borucz, Szczepaniak, Gierwatowski, Wołosz, Brzozowski, Fronczek, Przepiórka, Ochmański, Swicarz, Sularz, Woźniak.

AKS: Przewieda, Seifert, Michalski, Szaton, Andrzejewski, Piec II, Kulik, Piontek, Spodzieja, Pytel, Barański.

Sędziował obiektywnie p. Jachczyk z Poznania.

ŚLĄSK TARNOWSKIE GÓRY — RUCH CHORZÓW 2:2 (1:1)

Tarnowskie Góry. (Rad) Zawody o mistrzostwo klasy „A". Bramki dla Ruchu zdobyli: Cieślik 2, dla Tarnowskich Gór Holewik i Osmy Marian po jednej. Drużyna Ruchu grała bez Peterka i Broma.

KOP. KLEOFAS — WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE 0:5 (0:4)

Katowice. Niespodziewaną porażką odniósł kopalniany zespół z Wyzwoleniem grając na swych „śmieciach". Wyzwolenie okazało się o klasę lepszą, toteż zwycięstwo odniosła zasłużenie.

WMKS KATOWICE — KOP. RYMER 3:0 (1:0)

Katowice. Mecz o mistrzostwo śląskiej kl. „A". Przez cały czas spotkania lekka przewaga gospodarzy. Widzów 2 tys.

TU WROCŁAW

IKS — PAFAWAG 12:4

Wrocław. Decydujący mecz o mistrzostwo drużynowe Wr. OZB przyniósł ponowne zwycięstwo ósemce IKS-u 12:4.

W drużynie IKS-u dobrze wypadł Miszczuk i Waluga. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy IKS-u):

W wadze muszej Szymonowcix uległ Czuborskiemu, **w wadze koguciej** Kuranda zremisował z Patką, **w wadze piórkowej** Miszczuk wygrał z Pawłowskim, **w wadze lekkiej** Waluga znokautował w pierwszej rundzie Rutkowskiego, **w wadze półśredniej** Cymbała zremisował z Kamińskim, **w wadze średniej** Skroboń znokautował w 3-ciej rundzie Porabialskiego, **w wadze półciężkiej** Beker pokonał Wolskiego na punkty, **w wadze ciężkiej** Ciećwierz zwyciężył v. o.

W następną niedzielę odbędzie się mecz IKS — CKS we Wrocławiu, w ramach którego dojdzie do sensacyjnego pojedynku w wadze piórkowej Miszczuk — Chudy.

WYNIKI PIŁKARSKIE Z WROCŁAWIA

PAFAWAG — ODRA 7:0 (1:0)

IKS — BARYCZ 7:0 (3:0)

GAZ — TUR (Strzelin) 5:0 (1:0)

MILICYJNY — PROMIEŃ (Łazy) 3:0 v.o.

Wrocław. Turniej trójkowy siatkówki męskiej z udziałem 17 zespołów o mistrzostwo Dolnego Śląska przyniósł zwycięstwo AZS-owi II-giemu.

W finale AZS II-gi pokonał Odrę 18:7 15:8.

ŻYCIE SPORTOWE Częstochowy i Kielc

CKS — VICTORIA 3:2 (1:0)

Częstochowa. Victoria była drużyną lepszą i więcej zgraną. W CKS-ie doskonale grało trio obronne: Krzyk, Kuśmierczyk, Proksza. **Bramki dla zwycięzców** uzyskali: Kuśmierczyk, Zalas i Bojanek, dla Victorii obie Malicki.

SKRA — KOLEJOWY 4:0 (1:0)

Częstochowa. Mecz rozegrany został na grząskim terenie i w trudnych warunkach atmosferycznych. **Bramki dla Skry** zdobyli: Rułowski 2, Langer i Bulski po jednej.

STRADOM — CZARNI 3:2 (0:2)

Częstochowa. W pierwszej połowie przeważali Czarni, w drugiej drużyna Stradomia.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela częstochowskiej kl. A przedstawia się następująco:

1. CKS	3	6	11:6
2. Skra	3	4	9:3
3. Czarni	4	4	8:8
4. Stradom	4	4	8:4
5. Kolejowy	5	4	3:13
6. Victoria	3	3	10:7
7. WKS Wieluń	4	1	9:15

W meczach ping-pongowych padły następujące wyniki:

RAKÓW — PARTYZANT 6:3

PARTYZANT — LIGA MORSKA 9:0

CKS — DRUKARZ 7:2

RED. SPORTU (Katowice)—RED. GŁOSU NARODU (Częstochowa) 9:0.

Red. Sportu reprezentowali: red. Bagier, Zmarzlik i Prutkowski. **Red. Głosu Narodu** red. Folfasiński, Gajos i Jurek.

TĘCZA, GRANAT I PARTYZANT BEZ STRATY PUNKTÓW

Kielce. Ubiegła niedziela miała przynieść w mistrzostwach kieleckiej klasy „A" nadzwyczaj ciekawe spotkanie pomiędzy mistrzem Okręgu Kieleckiego „Tęcza" (Kielce) a jedenastką skarżyskowskiego „Granatu". Niestety, z powodu złego stanu boiska i ulewnego deszczu do meczu nie doszło.

Sędzia zawodów: Partyzant (Kielce) — Ruch (Skarżysko). uznał boisko w Kielcach również za nieodpowiednie wobec czego zawody te także odroczono.

Tabela mistrzostw klasy „A" Kieleckiego OZPN (niezweryfikowana przez W. G. i D.) przedstawia się w chwili obecnej następująco:

1. Tęcza Kielce	3	6	11:4
2. Granat Skarżysko	2	4	11:1
3. Partyzant Kielce	1	2	2:1
4. SKS Starachowice	2	2	4:3
5. Ruch Skarżysko	2	0	1:8
6. Orlicz Suchedniów	4	0	4:16

SKS STARACHOWICE — ORLICZ SUCHEDNIÓW 3:0 (1:0)

Kielce. Mecz o mistrzostwo klasy A Kieleckiego OZPN Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rymarczyk 2, oraz Wysocki.

NAPRZÓD JĘDRZEJÓW — KS MIECHÓW 3:2 (3:0)

Kielce. Zawody towarzyskie. Bramki dla zwycięzców strzelili: Fronckiewicz Leśkiewicz i Chrzanowski, dla Miechowa śr. napastnik i obrońca (z rzutu karnego). Zawody prowadził Jureczko z Jędrzejowa.

PARTYZANT URUCHAMIA SEKCJĘ BOKSERSKĄ

Kielce. Wojewódzki Milicyjny Klub Sportowcy **Partyzant** (Kielce) uruchomił sekcję bokserską, która rozpoczęła przed trzema tygodniami regularne treningi.

Kierownictwo Partyzanta zapowiada na miesiąc listopad pierwszy, oficjalny występ, czyniąc pertraktacje z KS Grochów (Warszawa) celem rozegrania zawodów inauguracyjnych.

PŁYWACY ELEKTRYCZNOŚCI (W-wa) ZWYCIĘŻAJĄ FILMOWCA (Łódź) 71:49

Warszawa (tel. wł.). W niedzielę odbyły się na pływalni krytej YMCA w Warszawie zawody pływackie między miejscową Elektrycznością a drużyną „Filmowca" z Łodzi. Mecz ten miał być niejako rewanżem za porażkę pływaków Łodzi w meczu Warszawa — Łódź. I tym razem jednak wygrali pływacy warszawscy.

Najlepszy wynik dnia uzyskał w tych zawodach Brzozowski w biegu na 100 m. stylem klasycznym, uzyskując piękny wynik — 22,5. W biegu tym Brzozowski popłynął 75 mtr. stylem dowolnym.

Nie mniej piękny wynik uzyskał obiecujący klasyk **Kwiatek** w biegu na 200 mtr. stylem klasycznym (3,12,6). Bardzo zaciętą walkę stoczył w biegu na 100 m. stylem na wznak obiecujący zawodnik **Sybilski,** z popularnym już łodzianinem **Hojnackim,** zwyciężając tego ostatniego o dłoń.

W punktacji ogólnej zwyciężyli **Elektrycy, bijąc Filmowców w stosunku 71:49.**

Wyniki techniczne biegów są następujące:

200 mtr. stylem dowolnym: Czuperski (E) 2,42,1 2) Cieślak (F) 2,46,2 ,3) Bem (E) 2,49,1, 4) Holumnacki (F) 2,54.8.

100 mtr. stylem klasycznym: 1) Brzozowski (E) 1,22.5, 2) Dec (F) 1,28,2, 3) Kniaziew (F) 1,28,7, 4) Szczypko (E) 1,29.

100 mtr. stylem na wznak juniorów: 1) Jabłoński (F) 1,32,8, 2) Kuszek (F) 1,39, 3) Dobrowolski (F) 1,40.8, 4) Bednarek.

100 mtr. stylem klasycznym juniorów: 1) Woźnicki (E) 1,39, 2) Siniarski (E) 1,39,6 3) Koszalek (F) 1,48,8, 4) Skrzelak.

100 mtr. stylem dowolnym: 1) Boniacki (F) 1,23,1, 2) Ciesielski (F) 1,24,4, 3) Durowski (E) 1,25, 4) Taster (E) 1,33,4

200 mtr. stylem klasycznym: 1) Kwiatek (E) 3,12,6, 2) Szczybko (E) 3.17,8, 3) Dec (F) 3,18,2, 4) Kniaziew (F) 3,24,8.

100 mtr. stylem na wznak: 1) Sybilski (E) 1,23.8, 2) Hojnacki (F) 1,24, 3) Kierysz (F) 1,31,8, 4) Hudy (E) 1,35,5.

100 mtr. stylem dowolnym: 1) Cieślak (F) 1,09,8, 2) Sybilski II 1,12,8, 3) Nowak (E) 1,13, 4) Erlich (F) 1,26.

3x100 stylem zmiennym: 1) Elektryczność (Sybilski, Brzozowski, Karpiński) 4,04 min. 2) Filmowiec 4,22,5

5x50 mtr. 1) Elektryczność (Bem, Czuperski, Hudy, Nowak, Karpiński) 2.40,6, 2) Filmowiec 2,55,4.

Po biegach sztafetowych odbył się pokazowy mecz piłki wodnej

BATORY MA DOBRE REZERWY

Chorzów. W ub. sobotę odbył się w Chorzowie mecz bokserski o mistrzostwo klasy B Śl. OZB, pomiędzy Ruchem a rezerwą Batorego.

Zwyciężył Batory 12:4.

Wyniki techniczne meczu były następujące: **w wadze muszej** Poganik (B) wygrał z Buruniem (R); **w wadze koguciej** Reichert (B) zwyciężył przez ko. w 3-ciej rundzie z Radzajem (R); **w wadze piórkowej** Opiela (B) zwyciężył w 1-szej rundzie przez ko. Tkocza II (R); **w wadze lekkiej** Faska (B) przegrał z Tkoczem I na punkty; **w wadze półśredniej** Waloszek wypunktował Grosa (R), **w wadze średniej** Kubica znokautował w 2-giej rundzie Kellera (R); **w wadze półciężkiej** Poganka (B) przegrał w drugiej rundzie przez ko. z Bitmanem; **w wadze ciężkiej** Latoska (B) zwyciężył v. o.

10:6 WYGRAŁ BATORY ZE SLAWIĄ (RUDA)

Ruda. W Rudzie odbyły się w niedzielę ostatnie zawody o mistrzostwo bokserskie śląskiej kl. A, w których Batory spotkał się ze Slavia (Ruda).

Ósemka Batorego wygrała mecz 10:6.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące: (Zawodnicy Batorego na I miejscu) •

W wadze muszej Bazarnik w 2-gim starciu zmusił Szowę do poddania się. **W koguciej** Górecki zremisował z Matlochem, **w piórkowej** Opiela w I starciu poddał się Wyciskowi, **w lekkiej** Kiszka zremisował z Rusinem, **w p.śr.** Kula przegrał na pkt. z Żorembikiem, **w wadze średniej** Nawara w I starciu zwyciężył przez k. o. Cieślika, **w wadze półciężkiej** Kolonko wygrał z Skalcem, **w wadze ciężkiej** Kubica zwyciężył Zawalonka.

POLONIA ŚWIDNICA — LUSTRZANKA WAŁBRZYCH 3:0 (1:0)

Świdnica. Krocząca od sukcesu do sukcesu Polonia świdnicka odniosła nowe zwycięstwo w mistrzostwach pod okręgu wrocławskiego, tym razem nad Lustrzanką z Wałbrzycha.

Bramki dla Polonii zdobyli Markocki, Kierysz i Mincner. Sędziował b. dobrze p. Kamiński. Widzów 3.000.

Z BOISK PIŁKARSKICH CAŁEJ POLSKI

NAPRZÓD LIPINY—KRESY CHORZÓW 4:1 (2:0)

Lipiny. W zawodach o mistrzostwo klasy „A" Naprzód pokonał wysoko Kresy z Chorzowa w stosunku 4:2 (2:0).

Wszystkie cztery bramki dla Lipin zdobył Duda.

NAPRZÓD JANÓW — WALCOWNIA DZIEDZICE 2:1 (1:0)

Janów. Po pięknej i zaciętej walce Naprzód Janów pokonał Walcownię w stosunku 2:1.

POGOŃ KATOWICE — HKS SZOPIENICE 4:0 (2:0)

Katowice. (RAD) Gra żywa i ciekawa przy znacznej przewadze Pogoni, dla której zwycięskie bramki uzyskali: Gątko, Miłkowski, Blaża i Klimza po jednej. — Dla Szopienic Kazański. Sędzia ob. Gruszka bardzo dobry. Widzów 2 tys.

Mecz o mistrz. kl. A.

KOSTUCHNA — HUTA POKÓJ 6:1 (4:0)

Kostuchna (RAD). W meczu o mistrzostwo śląskiej kl. A Kostuchna pokonała w wysokim stosunku Hutę Pokój. Przez cały czas spotkania przewagę mieli gospodarze, którzy odnieśli zasłużone zwycięstwo. Widzów 2 tysiące.

BŁYSKAWICA —SIEMIANOWICZANKA 3:1 (2:0)

Radlin. Zawody o mistrzostwo klasy „A" Śl. OZB. Bramki dla zwycięzców zdobyli Wojak 2 i Konopka jedną. Sędzia Michała dobry. Gra ostra ze strony Siemianowiczanki.

RKS BATORY — LIGOCIANKA 1:0 (1:0)

Chorzów (RAD) Pomimo rozmokłego boiska ,przy fatalnej pogodzie Batory zdołał po zaciętej walce uzyskać cenne zwycięstwo w meczu o mistrz. kl. A Śl. OZPN-u. Ligocianka nie zadowolona z orzeczeń sędziego, zeszła z boiska. Bramkę dla Batorego strzelił Malcherek I. Widzów ponad 1000.

SLAVIA Ruda — KOSZARAWA Żywiec 8:2 (3:1)

Ruda (RAD) Przez cały czas meczu wybitna przewaga gospodarzy. Drużyna gości zagrała tego dnia nad wyraz słabo.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cieślik 3, Muszalik 2, Marek, Szymura i Muszalik II po jednej. Dla pokonanych Waś. Sędzia ob. Duda b. dobry. Mecz o mistrzostwo kl. A.

POLONIA Piekary — KS ZRYW Pszczyna 15:0 (8:0)

Piekary (RAD) Polonia Piekary korzystając z wolnej niedzieli, rozegrała towarzyskie spotkanie z KS Zrywem, zwyciężając go w wysokim stosunku 15:0 (!)

Łupem bramkowym podzielili się: Wyleżałek 6, Cichy 5, Pietruszka 2, Lizurek i Zięba po jednej. Widzów dwa tysiące.

KS ELEKTRO Łaziska Górne — WKS WYRY 1:2 (1:1)

Łaziska Górne (RAD) W meczu o mistrzostwo B-kl. Wyry po pięknej, na wysokim poziomie stojącej grze pokonały gospodarzy. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Urbańczyk i Markiel po jednej. Widzów 1000.

KOP. RADZIONKÓW — ORKAN Dąbrówka 3:0 (2:0).

Radzionków (RAD) W meczu o mistrzostwo klasy B grupy II, Radzionków łatwo uporał się z Orkanem, zwyciężając go po pięknej i żywej grze w stosunku 3:0 (2:0). **Bramki dla zwycięzców zdobyli:** Jacek, Sołtysik i Gałęziok po jednej. Widzów ponad 1000.

RKS PIONKI — ORZEŁ BOBROWNIKI 2:1 (1:0)

Bobrowniki. Zawody o mistrzostwo kl. „A". Bramki dla RKS-u zdobyli: Mróz i Spielman po jednej. Przedmecz rezerw 3:1 (1:0) dla RKS Pionki.

KS JEDNOŚĆ ŁAZISKA DOLNE — KS 38 PODLESIANKA 1:4 (1:4)

Łaziska Dolne. W meczu o mistrzostwo klasy „C" Podlesianka uzyskała na gorącym terenie w Łaziskach Dolnych dwa cenne punkty. Bramki dla Podlesianki zdobyli: Krzyżowski I 2, Krzyżowski II i Kałuża po jednej.

RKS GRODZIEC — ZZG MILOWICE W PING-PONGU 5:4

Grodziec (RAD). W dniu wczorajszym rozegrany został w Grodźcu mecz ping-pongowy o mistrzostwo Zagłębia pomiędzy wymienionymi zespołami. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Grodźca 5:4.

NIEDZIELA w Krakowie

Red. Sołtykowski telefonuje:

Trzecia niedziela rozgrywek o wejście do klasy „A" Kr. OZPN przyniosła dwa dalsze zwycięstwa drużyn prowincjonalnych, które prowadziły dotychczas w tabeli.

Mościce pokonały Kmitę Zabierzów na jego, własnym boisku 3:2, ustalając ten wynik już do przerwy, a Szczakowianka zwyciężyła u siebie Nadwiślan (Kraków) 4:1 (1:0), uzyskując bramki przez Nowotnego, Tokarskiego, Fuchsa i Iwadowskiego II.

W trzeciej parze zawodów, które odbyły się w ub. niedzielę Wolania (Kraków) pokonała Płaszowiankę 6:0 (3:0), przy czym niezadowolona z wyniku Płaszowianka zeszła z boiska na 4 minuty przed końcem zawodów.

O wejście do klasy „B" miały się odbyć jedynie zawody pomiędzy prowadzącymi w tabeli **Milicyjnym i Skawinką.** Skawinka spóźniła się jednak na boisko, tłumacząc, że czas zawodów został mylnie podany w oficjalnym organie krakowskiego OZPN. Sędzia odgwizdał v. o. 3:0 dla Milicyjnego.

Zaległe jeszcze zawody o mistrzostwo klasy „A" pomiędzy Dąbskim a Garbarnią wyznaczone na ubiegłą niedzielę nie odbyły się z powodu niestawienia się drużyny Garbarni.

W sobotę rozpoczęły się zawody o mistrzostwo drużynowe krakowskiej klasy „A" w tenisie stołowym, do których stanęło 8 drużyn.

W pierwszym dniu rozgrywek mistrz Krakowa **Cracovia pokonała Wisłę 9:0.**

Groble pokonało Garbarnię 5:4, a HKS pokonał AZS 6:3.

W niedzielę harcerze pokonali Krakusa 7:2, a spotkanie Garbarnia — Cracovia i Wisła — Groble nie odbyły się, pierwsze z powodu braku piłek, a drugie z powodu braku sali.

RKS GARBARNIA — RKS LEGIA 7:0 (4:0)

Kraków. W pierwszym spotkaniu finałowym o mistrzostwo RSKO okr. krakowskiego Garbarnia po nieciekawej grze pokonała drużynę RKS Legia 7:0 (4:0) zdobywając bramki przez Parpana II, Nowaka i Ignaczaka.

TABELA ŚLĄSKIEJ KL. A.

gr. I

	gier	pkt.	st. br.
1 Naprzód Lipiny	6	10	25:9
2 Walcownia	6	9	20:10
3 Wyzwolenie	5	6	15:9
4 Pogoń Katowice	3	4	9:4
5 Naprzód Janów	3	4	7:5
6 Concordia	5	4	10:12
7 Lechia Mys.	6	4	19:13
8. Kop. Kleofas	6	4	8:35
9 H. K. S. Szopienice	5	3	7:16
10 Kresy Chorzów	5	2	9:16

gr. II

	gier	pkt.	st. br.
1 Polonia Piek.	5	9	14:5
2 Baildon	4	7	16:5
3 Błyskawica	3	6	15:1
4 Siemianowiczanka	6	5	15:16
5 Zgoda	5	4	11:12
6 Łagiewniki	6	4	8:26
7 Ruch	2	3	9:3
8 Kop. Katowice	4	3	3:7
9 Śląsk T-Góry	5	3	9:13
10 Śląsk Świętochł.	3	2	3:5
11 Załbocie	5	2	5:15

gr. III

	gier	pkt	st. br.
1 ZZ Katowice	5	8	15:6
2 M I Katowice	4	7	11:2
3 Koszarawa	5	7	13:13
4 Kostuchna	5	6	22:7
5 Czarni	4	5	5:4
6 Batory	5	5	7:8
7 Ligocianka	4	4	14:10
8 Slavia	6	4	16:18
9 Rymer	5	3	5:12
10 Huta Pokój	3	2	5:10
11 Naprzód Ryd.	6	1	5:27

Sosnowiec. Po ostatniej niedzieli rozgrywek tabela w Zagłębiowskiej A-klasie przedstawia się następująco:

1. RCKS Czeladź	6	10	16:3
2. RKS Sarmacja	5	8	20:7
3. RKS Zagłębie	6	8	14:8
4. RKS Będzin	6	8	17:17
5. RKU Sosnowiec	5	6	13:9
6. AKS Niwka	6	6	14:16
7. RKS Płomień	6	4	12:18
8. RKS Czarni	6	4	10:15
9. RKS Grodziec	6	3	10:21
10. RKS Cyklon	6	1	9:21

KS PIAST — KS ODRA OPOLE

Gliwice. W zawodach o mistrzostwo klasy „A" Okręgu Opolskiego Piast Gliwice pokonał Odrę Opole w stosunku 8:0. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Nowak 3 Moczko 3 i Malik 2.

Przedmecz rezerw 3:0 v. o. z powodu spóźnienia się gości. Mecz towarzyski zakończył się wynikiem 8:3 (5:1). Widzów około 3 tysiace

HALLO TU BIELSKO

Bielsko (tel. wł.). W niedzielę rozegrane zostały dalsze mecze o mistrzostwo A kl., które przyniosły zwycięstwa faworytom.

BBTS BIELSKO — TS HEJNAŁ KĘTY 3:2 (0:1)

Zasłużone zwycięstwo BBTS-u. Bramki zdobyli dla BBTS-u: Stawczo, Najler z wolnego i Torzycki z karnego, **dla gości:** Ukartyk. Sędziował dobrze Border Widzów 4 tysiące.

LESZCZYŃSKI KS — KOP. BRZESZCZE 9:3 (3:0)

Bielsko. Mecz odbył się pod znakiem stałej przewagi gospodarzy Łupem bramkowym podzielił się cały atak. Sędzia Ostrowski — Żywiec bardzo dobry. Widzów 2 tys.

RKS BIAŁA — TUR WADOWICE 2:3 (1:2)

Bielsko. Niezbyt przekonywujące zwycięstwo gości. Wynik remisowy odpowiadałby przebiegowi gry

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04 Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice. R-17297